Nr. 205. Czwartek 4 Września 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 sierpnia b. r. zwyczajnego profesora w uniwersytecie w Bernie, dr. Krzysztofa Aeby, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem anatomii w c. k. uniwersytecie w Pradze z wykładowym językiem niemieckim.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 sierpnia b. r., w uznaniu długoletniej, wiernej, znakomitej działalności służbowej, staroście powiatowemu w Friedland, Józefowi Pirkl, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, a staroście powiatowemu w Karlsbadzie, Józefowi Kriegelstein v. Sternfeld, tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 sierpnia b. r. rzeczywistych sekretarzy legacyjnych: Alfreda Schwartza v. Mohrenstern, Teodora hr. Zichy, Karola v. Heidler-Egeregg i Otona hr. Brandis, zamianować najmiłościwiej honorowymi radcami legacyjnymi.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował kooperatora w Buczaczu, Karola Klusika, rzymsko-katolickim kapelanem dla męzkiego zakładu karnego we Lwowie.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa, Tytusa Pawłowskiego i Józefa Kriegseisena, prowizorycznymi adjunktami budownictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 września.

Zamknięta w niedzielę Najwyższym reskryptem królewskim sesya sejmu zagrzebskiego, nie zapisze się z pewnością świetnemi głoskami w dziejach kroacko-słoweńskiego parlamentaryzmu. Długi szereg walk, które utrzymywały w ciągłem wzburzeniu umysły ludności, pozostawiając po sobie wszędzie ślady zniszczenia, znaczy drogę, którą w ostatnich trzech latach kroczyła kroacka reprezentacya krajowa. To też rezultat działalności całej musiał okazać się ujemnym, a odniesione korzyści nie mogły dorównać ofiarom, jakiemi musiały być okupione. Rokowania w sprawie odnowienia ugody finansowej z Węgrami stały się pierwszym zawiązkiem nieporozumień pomiędzy krajami z tej i tamtej strony Drawy i przygotowały poniekąd grunt dla przyszłych niesnasek, podsycanych namiętnem wystąpieniem posłów opozycyjnych; sprawa Rjeki spotęgowała jeszcze bardziej ogólne rozgoryczenie i stała się w krótkim czasie powodem otwartej niezgody; rokowania deputacyj regnikolarnych skończyły się na niczem a podniesiona niebacznie kwestya godeł sprowadziła zamięszanie i taki rozstrój, iż rządowi peszteńskiemu nie pozostawało nic innego, jak złożyć władzę w ręce komisarza królewskiego i upoważnić go do przywrócenia środkami energicznemi normalnych stosunków. Gdy wreszcie umysły uspokoiły się do tego stopnia, iż można było pomyśleć o odwołaniu komisarza i zamianowaniu nowego bana, sejm został zwołany dla załatwienia sporów najpilniejszych, przedewszystkiem zaś w celu uporządkowania sprawy godeł. Izba przedstawiała opłakany obraz zamięszania. Podczas gdy stronnictwo narodowe, na którem dotychczas rząd się opierał, wahało się, jaką obrać drogę w dalszem postępowaniu, frakcye opozycyjne, idąc w zwartym szeregu, wywołały osławioną dyskusyę adresową, wśród której stronnicy Starcewica spowodowali niesłychane w dziejach parlamentaryzmu sceny i zmusili ostatecznie swojem postępowaniem stronnictwo narodowe do wyjścia z chwiejnej pozycyi. W miarę jak zwiększał się nacisk frakcyj opozycyjnych na stronnictwo narodowe, uczuwała ta partya potrzebę skupienia sił swoich i przedsięwzięcia stanowczych kroków w interesie dobrej sławy kraju i narodu, a gdy do sejmu przybyli posłowie z dawnego Pogranicza wojskowego, nastąpiła korzystna zmiana dekoracyi. Stronnictwo narodowe, zasilone doborowym pocztem mężów, zapatrujących się trzeźwo na stosunki, i mających silne postanowienie popierania polityki rządowej, stawiło skuteczną zaporę namiętnym agitacyom polityków skrajnego obozu, a chociaż nie miało dość siły, aby utrzymać w karbach wichrzycieli, odwróciło przynajmniej przy pomocy bana, hr. Khuena, grożące krajowi niebezpieczeństwo, i zażegnało zbierające się nad nim chmury. Sceny, jakich świadkiem był sejm na przedostatniej sesyi, powtórzyły się w przededniu zamknięcia trzyletniego okresu prawodawczego, lecz jak poprzednio, tak i teraz stronnictwo narodowe zdobyło się na potrzebną energię, i przez usunięcie z Izby niepoprawnych burzycieli dowiodło, iż nie zbywa mu na dobrej woli naprawienia przeszłych błędów, popełnionych bądź skutkiem braku determinacyi, bądź też przez mylny pogląd na ogólny stan rzeczy. Wobec tak niepomyślnych stosunków i wobec tej okoliczności, iż sejm w działalności swej był nieustannie krępowany paraliżującą akcyą opozycyi, tak, że całe posiedzenia nieraz były wypełniane utarczkami osobistemi — nie można się dziwić, iż rezultat prac prawodawczych ostatniego okresu był nadzwyczaj skromny. Najw. reskrypt, odczytany przy zamknięciu sejmu, położył jedynie nacisk na przyjęcie ustawy o połączeniu kroacko-słoweńskiego pogranicza — i to też stanowi prawie jedyną dodatnią stronę działalności Izby zagrzebskiej.

Według najnowszych relacyj, w krajach reprezentowanych w sejmie zagrzebskim budzi się coraz silniejsza niechęć przeciw samemu Starcewicowi i jego stronnikom, wobec czego można mieć nadzieję, iż ludziom dobrej woli i zdrowego zmysłu politycznego powiedzie się z czasem usunąć z reprezentacyi krajowej raz na zawsze osobistości, których obecność w sejmie okazała się tak zgubną i kompromitującą.

Sprawy krajowe.

(*Stan szkół średnich w Galicyi w latach szkolnych 1875—1883*).

(Ciąg dalszy).

Dla uzupełnienia tych wyjaśnień rzeczowych o ekonomicznych warunkach naszych szkół średnich, przedstawimy jeszcze liczebnie koszta utrzymania tych szkół w roku 1883.

Obliczenie to opierać się będzie głównie na budżecie rządowym na rok 1883 i na wykazie udziału gmin w kosztach utrzymania szkół średnich galicyjskich.

Koszta utrzymania tych szkół ponosi w największej części skarb państwa, w mniej-

---

12)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

Kto dawniej, a szczególnie w onych burzliwych czasach wychodził na wojnę, nie mógł oznaczyć terminu powrotu.

Dawniejszy dom, jak wiadomo, pod dłuższą niebytność jego głowy, osobliwie kiedy ta się narażała na azardy wojenne, był niejako w stanie żałoby; ustawały wszelkie uciechy i zabawy, smutkowi miejsca ustępując. „Słomiana wdowa“ przybierała strój żałobny, często zakonny, a oddana jedynie w nieobecności małżonka domowi i dzieciom, klauzurę klasztorną do życia stosowała.

Toż księżna Anna, ówczesnym obyczajem, zrzuciwszy suknie męskie, przyodziała ciemne, poważne szaty słomianego wdowieństwa, łowów, jako niewłaściwych temu strojowi, zaniechawszy. Most spuszczony podniesiono, bronę zamknięto, aż dziwili się konwiktorowie tej klauzurze. Dzieci tęskniły za puszczą i myślistwem, ale to nic nie pomogło, bo nieugięta niewiasta silnie przestrzegała przystojności czasowego wdowieństwa.

Co do dzieci, te z musu ulegając przeważnej woli, pocieszały się wspólną miłością w osamotnieniu, nic nie wiedząc, jaka przeciwność zawisła nad ich młodemi główkami; bo gdy kniaź nie wrócił na rok następny, Krysia i Demka ulokowano w konwikcie OO. Jezuitów w Mścisławiu.

Rozstanie chłopców z dziewczyną, szczególniej Krysia z Bogdanką, było bolesne, ale i ta dla pociechy w smutku dostała jakąś poważną ochmistrzynię, przy której starała się, aby z czasem chłopakom w nauce sprostać.

Nie poznałby zamku kniaziowego ten, kto go nie widział od roku. Jak niegdyś rozlegał się gwarem i ochotą łowiecką, tak teraz bez pana stał się ponurym i sposępniał.

Długo tak dom bez pana tęsknił, ale po nim nie desperował, bo wiedziano, iż kniaź spełnia swoją powinność, zasłaniając kraj w potrzebie. Kryś i Demko ukończyli już kollegium i wróciwszy dorosłymi, rwali się na wojnę, bo czas im był wielki, lecz bez wyraźnego rozkazu głowy domu, woli własnej w tak ważnem przedsięwzięciu mieć nie mogli.

Smutno było na tym niegdyś wesołym i hucznym zamku, którego posępności obecnej i troje młodych rozegnać nie zdołało: Kryś i Demko, chociaż szumnych łowów nie wyprawiali, wszelako wolno im było cichaczem wymknąć się do kniei z pieskami lub sokołem. Lecz brakło im najmilszej towarzyszki, gdyż Bogdanka, już panna dorosła, tęskna i zadumana, straciła dawną żywość i ów zapał dziecięcy do łowów, a jeżeli się dała namówić Krysiowi, łatwo się do jego próśb skłaniając, towarzyszyła im bezczynnie, nie z tą swobodą i żwawością, jak to kiedyś w sukniach chłopięcych, których już wdziewać się sromała. Kryś także przekładał jej obcowanie nad łowy, jeden Demko z dawną swobodą za zwierzyną się uganiał.

Mijały tak smutne i posępne lata od wyprawy kniaziowej; do puszczy nawet głuchej dolatywały wieści mgliste o wyprawach, na jakich się znajdował, trafiwszy na pierwszą potrzebę Zbarazką. Widziano go potem walczącego przeciw Szwedom; odtąd lat dziesiątek minął a słychu o kniaziu lub kimbądź z jego orszaku nie było. Kniaziowa Anna starzała się przed czasem w żałobnych niewieścich szatach, których postanowiła nie zrzucić, jako ślub Bogu uczyniony, za szczęśliwy powrót męża.

Już przez gęste puszcze przedarła się wieść o zawartym pokoju w Oliwie, a utęsknieni mieszkańcy zamku wypatrywali wzrok stęskniony za nieobecnym panem, gdy dnia pewnego zjawił się wynędzniały, zmizerowany człek, w którym zaledwie poznano rzeźwego i dzielnego kniazia z przed laty dziesięciu; za nim wlokło się zaledwie kilku bezsilnych niedobitków z licznego, a żwawego orszaku. Wyszli oni z gorącej łaźni klęsk, jakie kraj wtedy dotknęły.

Lecz lubo na ciele zniemożony, jednak nieupadły na duchu, wesoło stanął pan domu pomiędzy swoimi.

Powitał wszystkich jakby od wczora nie oglądał; chociaż przez czas jedni z młodych latorośli w bujne porośli drzewa, inni, jak kniaziowa i starsi domownicy, pochylili się nieco pod ciężarem troski i tęsknoty. Wszystkich do serca ciepłego przycisnął, nie zapomniał o Instygatorze, który na równi z rodziną tęsknił za swoim panem, i uściskał go jak przyjaciela. Rozpytywał także z zajęciem i o konwiktorów, z których wielu nie doczekało tego serdecznego powitania.

Nie zapomniał też kniaź o żubrze, a prawie najpierwej o niego zapytał. Dziwnem to było, że źwierz nie widząc swojego wroga, nie będąc przez innych drażniony, oswoił się niemal ze swem położeniem dożywotniego więźnia, złagodniał, stał się pieszczotliwy, nozdrza przesadzał przez szczeble żelaznej klatki, lizał ręce swych żywicieli i prawie stał się swojskiem zwierzęciem. Skoro powiedziano o tem kniaziowi, zafrasował się wielce.

— Źle to jest — mówił — będę zmuszony wyszukać sobie innego, bo przyznam się, że lada powolnemu cielakowi rogów książęcych nie dam. Ano, niechże zobaczę tę bydlinę, bo jeżeli tak jest, to każę go zarznąć haniebnie ostatniemu kuchcie, na pieczeń.

Lecz zaledwie się zbliżył do klatki, ledwie go zwierz poczuł, nim dojrzał jeszcze, wydał ryk przeraźliwy, miotać się począł i dawną sierdzistość odzyskiwał.

— A tak, to dobrze synku! — przemówił kniaź uradowany — widzę, żeś mnie starego znajomego nie zapomniał, dam ci kochaneczku rogi książęce, tylkoż poczekaj jeszcze nieco, bo tak mnie poturbowali i ci i owi, to Kozaki to Szwedy, że nie miałbyś żadnej satysfakcyi pokonać takiego niedobitka. Bądź spokojny, niech jeno trochę wydobrzeję, a będą rożki, będą!...

Najwięcej może cieszyło kniazia, iż swego żubra zastał na miejscu, w jednako niechętnem ku sobie usposobieniu.

Dla tej twardej litewskiej natury kniazia, dziesięć dni odpoczynku, przy serdecznych staraniach rodziny, starczyły na powetowanie dziesięciu lat trudów i znojów wojennych, a na zagojenie takzwanych przez niego „szturchańców“ — które w tych i owych potrzebach pochwytał. Ucieszył się wszystkimi i wszystkiem. Delektował się Bogdanką, która mu wdzięki nieporównane swej matki, kniaziowej Izory, przypominała— małżonce zaraz kazał wdziać suknie męzkie:

— Starzejesz się moja panno w tych szatach zakonnych, do których Bóg cię nie stworzył.

szej części gminy, prócz tego dwa klasztory i skarb brzeżański, wreszcie uczniowie, względnie ich rodzice, tytułem opłat szkolnych tudzież taks wstępnych i datków, przeznaczonych na zakupywanie środków naukowych w tych zakładach, do których uczęszczają.

Koszta te są dwojakiego rodzaju: w gotówce i *in natura.* Ażeby więc przynajmniej w przybliżeniu obliczyć całą sumę wydatków, potrzeba wpierw prestacye w naturaliach sprowadzić do wartości pieniężnej.

Prestacye te, o ile dotyczą rządu i gmin (zatem na razie z pominięciem gimnazyum buczackiego i prestacyj skarbu brzeżańskiego) są następujące:

1) umieszczenie 24 szkół średnich w 8 budynkach rządowych i 16 budynkach gminnych, albo dostarczanych przez gminy, licząc w przecięciu po 3000 złr.,[1]), 2) utrzymanie 14 budynków gminnych w dobrym stanie, licząc w przecięciu po 200 złr., 3) pomieszkania dla dyrektorów w 5 budynkach rządowych i 11 gminnych, przeciętnie po 300 złr.,[2]), 4) pobory służby szkolnej, opłacanej przez 6 gmin w średniej mierze po 300 złr., 5) wartość opału, dostarczanego przez gminy dla 13 szkół średnich, w przecięciu po 400 złr., 6) koszta oświetlenia, ktore ponoszą gminy dla 8 szkół, w przecięciu po 20 zł., 7) koszta uzupełnienia sprzętów szkolnych, które ponosi 5 gmin (dla dwóch klas najwyższych gimnazyum nowosądeckiego, dla czterych klas wyższych gimnazyum stanisławowskiego, dla wszystkich klas gimnazyum jasielskiego i szkół realnych we Lwowie, Stanisławowie i Stryju) razem 1000 złr.

Koszta utrzymania gimnazyum niższego OO Bazylianów w Buczaczu (nie wliczając w to dodatku gminy miasta Buczacza 1200 złr.) możnaby ryczałtowo liczyć na 5000 złr., zważywszy, że członkowie konwentu, udzielający nauk w gimnazyum (a niemający formalnej kwalifikacyi nauczycielskiej), otrzymują mniejsze remuneracye, niż suplenci w gimnazyach rządowych, tudzież, że konwent pobiera — chociaż nie wielkie — opłaty szkolne, taksy i datki (w roku szk. 1883 wynosiły opłaty szkolne 606 zł., taksy 113 złr., datki 78 złr.)

Prestacye skarbu brzeżańskiego: częściowe umieszczenie gimnazyum w tak zwanym ratuszu i 50 sągów drzewa opałowego bez przywozu możnaby ocenić razem na 3000 złr.

Ogólny obraz wydatków na szkoły średnie w r. 1883 i udziału w tych wydatkach skarbu państwa, gmin i t. d. przedstawia się zatem, jak następuje:

Według preliminarza sumarycznego na rok 1883, obejmującego zaokrąglone cyfry preliminarza szczegółowego wraz z kredytem nadzwyczajnym, wynosi dla Galicyi rozchód 845.300 złr., przychód 169.719 złr., zatem przez porównanie czysty wydatek skarbu państwa 675.581 złr.

Przychód 169.719 zł. składa się według wykazu, zawartego w przedłożeniu rządowem, z następujących szczegółowych pozycyj: 1) datków gmin, wpływających do funduszu naukowego w kwocie 56.289 zł., 2) datku konwentu OO. Cystersów w Szczyrzycu 1.050 zł., 3) opłat szkolnych, składanych przez uczniów 108 800 zł., 4) czynszów najmu budynków, będących własnością funduszu naukowego 3.580 zł. Ta ostatnia pozycya jest ze stanowiska budżetowego formalnie usprawiedliwioną, atoli ze względu na koszta utrzymania szkół średnich, po części rzeczywistym rozchodem. Jeżeli bowiem ten przychód, pochodzący z najmu budynków funduszu naukowego, rząd wprowadza do preliminarza szkół średnich, na pokrycie kosztów utrzymania tych szkół, to jest to widocznie wydatek skarbu państwa, czyli funduszu naukowego [3]) na rzecz tych szkół. Pozycyę tę należy zatem doliczyć do rozchodu skarbu państwa, jednak z potrąceniem tych kwot, które w szczegółowym preliminarzu szkół średnich galicyjskich na rok 1883 zostały umieszczone jako wydatek na podatki i utrzymanie tych budynków, zatem nie na cele szkół średnich. Kwoty te wynoszą razem 1879 zł. (a składają się z pozycyi 1000 zł. na utrzymanie budynku w Złoczowie i 4 pozycyj w rubryce: podatki i daniny: 74, 342, 188 i 275 zł.). Pozostanie zatem kwota 1.701 zł. Wprowadzając tę kwotę 1.701 zł. do rachunku jako rozchód, zamiast wymienionej powyżej pozycyi przychodu 3.580 zł., otrzymujemy ogólną sumę przychodu 166.139 zł, rozchodu 843.421 zł., zatem rzeczywistego wydatku skarbu państwa 677.282 zł — Z całego rozchodu 843.421 zł. przypada zatem a) na skarb państwa 677.282 zł., b) na gminy 56.289 zł., c) na konwent OO. Cystersów w Szczyrzycu 1050 zł., d) na uczniów 108.800 zł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

[1]) Z umieszczeniem zakładu łączy się zawsze pomieszkanie dla służby szkolnej, dlatego nie oblicza się obu pozycyj osobno.

[2]) Co do budynków, które rząd wynajmuje na całkowite umieszczenie (3) szkół średnich, tylko dyrektor gimnazyum akademickiego we Lwowie ma pomieszkanie in natura. Wartości tego pomieszkania nie się liczy osobno, albowiem mieści się ona już w stosunkowo większym czynszu najmu.

[3]) W administracyi używa się obecnie na przemian bądźto wyrażenia: fundusz naukowy, bądźto: skarb państwa, jako pojęć jednoznacznych. Fundusz naukowy, powstały głównie z zabranych dóbr pojezuickich i przeznaczony na cele wyższych zakładów naukowych (naówczas uniwersytetów i gimnazyów), nie wystarczał na utrzymanie zwiększającej się zresztą liczby i zwiększających się potrzeb tych zakładów. Zasiłki ze skarbu państwa przewyższały z czasem kilkakrotnie właściwy przychód funduszu naukowego i stały się wreszcie głównym funduszem, przy którym przychód z funduszu naukowego zajął miejsce małego stosunkowo zasiłku, zwłaszcza, że majątek zarodowy funduszu naukowego zmniejszał się w skutek sprzedaży dóbr i obligów. Według teraźniejszego stanu rzeczy i sposobu budżetowania fundusz naukowy, o ile odnosi się do szkół średnich, jest prawie tylko tradycyjną nomenklaturą. Realnie obejmuje on bowiem tylko owe budynki własne, w których są umieszczone wspomniane poprzednio 8 gimnazyów (z wliczeniem gimnazyum Tarnopolskiego) i budynków w 5 innych miastach gimnazyalnych, nieużywanych na cele szkół średnich. Czynsze najmu tych budynków w kwocie 3580 zł. brutto stanowią właśnie wykazany przez rząd przychód na rzecz szkół średnich.

W kilka dni po powrocie już był na łowach, a że puszcze pod niebytność jego oszczędzano, cieszył się niezmiernie mnogości zwierza, a żadnemu spotkanemu nie przepuścił, aż go pokonał. Zamek odżył, że tak powiem, wczorajszem życiem.

Ci, których nie dobiły jeszcze klęski krajowe, dowiedziawszy się o powrocie kniazia, przybyli na termin łowiecki. Nic się nie zmieniło, choć ludzi ubyło, taż sama sprężystość i dzielność w kniaziu, ten że sam ferwor łowiecki wszystkich ożywiał.

Biednej tylko Bogdance stał się przymus, musiała za przykładem kniaziowej Anny przywdziać strój męzki, którego dawno nie nosiła, a zrzekła się na zawsze. Wszyscy nie mogli się napatrzeć na tę czarodziejkę, łączącą dzielność młodzieńca z miękkiemi ruchami wdzięku niewieściego. Całe grono jednomyślnie trójkę młodych zaprosiło na przywództwo łowów i jak niegdyś po dziecinnemu przodowali starym mężom, tak teraz z doświadczeniem i odwagą cały orszak myśliwski prowadzili. Jedna tylko Bogdanka u boku Krysia postępowała w zadumie, a dawnej pasyi łowieckiej nie mogąc w sobie odżywić, czyniła wszystko z bezmyślnym przymusem.

Nie będę opisywał łowów, które się na wielkie zaniosły, bowiem mieli dotrzeć aż do Czerykowskich posiadłości młodszej dzielnicy. Kiedy doszli do owej kniei, gdzie kiedyś kniaź tak obcesowo się zdeklarował o rękę kniaziowej Anny, dla miłej reminiscencyi, rozkazał w tem samem miejscu rozłożyć ognisko i kiedy się orszak do snu ułożył — zasiadł przy niem z małżonką.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski.

SPRAWY MONARCHII

Prager Abendblatt donosi, że jeszcze przed zebraniem sejmu węgierskiego odbędzie się pod przewodnictwem Najj. Pana wspólna rada ministrów, która ostatecznie zestawi przedłożenia, jakie mają być wniesione do delegacyj dla spraw wspólnych, i oznaczy stanowczo termin zwołania delegacyj. Między przedłożeniami temi będzie także prawdopodobnie sprawa reaktywowania akademii dla lekarzy wojskowych, t. z. *Josefinum.*

— Z Gracu telegrafują, iż rząd krajowy w Karyntyi przedłożył ministerstwu spraw wewnętrznych projekt, aby ze względu na liczbę osób przybywających do Austryi z Włoch z powodu obawy przed cholerą, granica państwa od Włoch została zamkniętą.

— Ruch około powołania do życia tak zwanej niemieckiej partyi ekonomicznej w Czechach, mającej na celu paraliżowanie zgubnych tendencyj skrajnego obozu liberalnego, przybiera coraz szersze rozmiary. Charakterystycznym jest tutaj fakt, że najsilniejsze i najliczniejsze głosy podnoszą się przeciw teroryzmowi skrajnych żywiołów właśnie w północno-wschodnich Czechach, które były uważane dotychczas jako główne ognisko nieprzejednanych. Nawet gminy należące do okręgu wyborczego dr. Herbsta oświadczyły swoje przystąpienie do niemiecko-austryackiej partyi ekonomicznej oświadczając, iż czynią to dlatego, że widzą w niej „zaporę przeciw nieumiarkowanej, ogólnemu dobru nader szkodliwej agitacyi samozwańczych osobistości, które opinię publiczną w błąd wprowadzają i nie wzdrygają się przed żadnym środkiem mogącym zapewnić powodzenie ich samolubnym planom."

Idea kompromisu poczyna powoli zdobywać sobie zwolenników w obozie liberalnym. W przededniu wyborów z kuryi większej posiadłości w Górnej Austryi, organ opozycyjny *Linzer Tagespost* wystąpił z artykułem oświadczającym się otwarcie za kompromisem, dodając przytem, że nadszedł czas zajęcia się szczerze tą myślą. *Presse* przytaczając odnośny artykuł, czyni następującą uwagę: „Z wielkiem zadowoleniem witamy ten głos, świadczy on bowiem o zwycięzkim pochodzie idei kompromisowej wchodzącej w program hr. Taaffego. Żałujemy tylko, iż dziennik opozycyjny występuje ze swojemi propozycyami dopiero wtedy, gdy wybory w gminach wiejskich, miastach i miejscowościach przemysłowych wypadły na niekorzyść zjednoczonej lewicy, i gdy zwycięztwo stronnictwa konserwatywnego w większej posiadłości jest zupełnie zapewnionem."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podróż króla serbskiego.)

O przybyciu królestwa serbskich do Pesztu i wypadku kolejowym pod Kelenföld telegrafują z Pesztu pod dniem 2 b. m. do *Presse*: Królestwo serbscy przybyli tu wczoraj o godzinie trzy kwadranse na 11 wieczorem. W skutek niepokojących pogłosek dyrektor policyi Thaisz zarządził szczelne zamknięcie peronu, wysłał na dworzec odpowiednią ilość konstablów i komisarzy cywilnych, a wreszcie sam przybył na dworzec, aby czuwać nad wykonaniem wydanych rozkazów. Już w drodze do Pesztu wydarzył się pomiędzy stacyami Szabadka i Csantava wypadek pęknięcia osi u jednego z wagonów królewskich, w skutek czego nastąpiło w przyjeździe spóźnienie o 38 minut. Dla powitania królestwa przybył na dworzec, oprócz dyrektora policyi Thaisza, tylko konsul serbski dr. Ullmann.

Król wprost z wagonu udał się z małżonką i królewiczem do przygotowanego salonu gdzie przy kawie wziął do ręki jeden z miejscowych dzienników, z którego dowiedział się, iż krążą pogłoski o uknutym wrzekomo zamachu na jego życie. Król Milan kazał poprosić do siebie bezzwłocznie dyrektora policyi celem dowiedzenia się od niego bliższych szczegółów. P. Thaisz oświadczył, iż nie wie zgoła nic więcej nadto, co donoszą dzienniki i zapewnił monarchę, że władze miejscowe poczyniły co tylko było możliwem dla bezpieczeństwa króla i jego rodziny i że na ziemi węgierskiej nie potrzebuje niczego się obawiać. Król podziękował i wyraził przekonanie, iż w Węgrzech czuje się najzupełniej bezpiecznym. Ponieważ zbliżała się chwila odjazdu, król wstał chcąc udać się na peron. Wtem jednakże nadeszła depesza do naczelnika stacyi z doniesieniem, iż wiedeński pociąg osobowy nr. 2, który o godzinie 10 minucie 38 wyruszył z Pesztu, wykoleił się pod Kelenföld na równej drodze, w skutek czego pociąg królewski będzie mógł ruszyć dopiero po usunięciu przeszkody. Wiadomość ta widocznie niemile dotknęła króla. Zarząd kolejowy i władze policyjne poczyniły tymczasem wszelkie zarządzenia, aby umożliwić dalszą podróż serbskiej rodziny monarszej. O godzinie 12 w nocy wysłano osobnym pociągiem na miejsce katastrofy przeszło 150 robotników, a równocześnie dyrektor policyi Thaisz dał rozkaz telegraficzny komendzie konnych konstablów, aby wysłała z największym pospiechem do Kelenföld oddział konnej policyi. Król zatrzymał się na dworcu kolejowym i dowiadywał się bezustannie, czy rychło będzie mógł wyjechać. O godzinie 2 w nocy oświadczono mu, iż przerwa będzie dłuższą, niż zdawało się w pierwszej chwili, w skutek czego doradzano, aby zechciał udać się do hotelu i tam noc spędził. Król Milan atoli wolał pozostać na dworcu i czuwał noc całą, gdy natomiast królowa i królewicz udali się na spoczynek do przygotowanej na prędce sypialni. Dopiero o godzinie 8 rano d. 2 b. m. zawiadomił naczelnik stacyi, iż wszystko jest gotowe do dalszej podróży, a w pół godziny później ruszył pociąg królewski do Wiednia. Wykolejenie pociągu nastąpiło w skutek rozszerzenia się szyn. W czasie katastrofy nikt z podróżnych ani z personalu kolejowego nie utracił życia, wagony bowiem tylko lekko się pochyliły, żaden zaś z nich się nie obalił. Król Milan opuszczając Peszt, wręczył dyrektorowi policyi 1000 franków w złocie, dla rozdzielenia tej sumy pomiędzy robotników, zajętych uprzątnięciem przeszkód na miejscu wypadku

---

(Z Warszawy.)

Oberpolicmajster miasta Warszawy generał Tołstoj, ogłasza w dziennikach miejscowych, iż w dniu, w którym car odbywać będzie przegląd wojsk na polu mokotowskiem, zostaną urządzone na temże polu miejsca numerowane bezpłatne, które będą mogły zajmować jedynie osoby posiadające bilety imienne, wydawane w kancelaryi oberpolicmajstra, w dniach 4go, 5go i 6go września.

Warsz. Dniew donosi, iż we środę, t. j. wczoraj, generał gubernator warszawski generał-adjutant Hurko, miał przenieść się na mieszkanie z pałacu w Belwederze do b. zamku królewskiego.

Według *Warsz. Dniewn.* policyę warszawską czekają znaczne reformy. Dotychczas przeprowadzono już częściowe zmiany w kancelaryi oberpolicmajstra, mianowicie: w wydziałach śledczym, cenzury policyjnej, biura adresowego i kontroli służących; obecnie zaś zapowiedzianym jest cały szereg reform cyrkułowych. Zmiany powyższe mają na celu uproszczenie mechanizmu policyjnego.

W sferach szkolnych podjęto energicznie projekt urządzenia przy wszystkich gimnazyach w Królestwie pensyonatów, administrowanych bezpośrednio przez zwierzchność każdego zakładu naukowego, pod kierunkiem dyrektora. Mają to być zakłady zamknięte w rodzaju gimnazyów wojennych, mogące dać pomieszczenie wielkiej liczbie uczniów. Projekt, o którym mowa, poruszany już niejednokrotnie, spotykał się z wieloma zarzutami i przez długi czas pozostawał w tece. Ograniczenie liczby pensyonarzy na stancyach, utrzymywanych przez nauczycieli, pozostaje właśnie w związku z powyższym projektem i ma podobno na celu zapewnić pensyonatom rządowym większą ilość elewów.

(Sprawy rossyjskie.)

Petersburski *Prawit. Wiestnik* donosi, iż prokurator naczelny synodu Pobiedonoscew, opuszcza Petersburg na czas dłuższy, a pełnienie swoich obowiązków poruczył tajnemu radcy Smirnowowi.

Zawieszone od dawna wydawnictwo dziennika rossyjskiego *Gołos*, chociaż koncesya nie została cofniętą, z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, uznane zostało jako stanowczo raz na zawsze zamknięte.

Na odbytem w tych dniach posiedzeniu ministerstw spraw wewnętrznych, oświecenia i dóbr państwa, przy udziale oberprokuratora synodu, zatwierdzoną została ustawa uniwersytecka, opracowana według projektu mniejszości.

W głównym wojenno medycznym zarządzie odbywa codziennie sesye specyalna komisya w kwestyi reorganizacyi służby medyczno-wojskowej.

Mosk. Wied. donoszą, iż wkrótce roztrząsany będzie nowy statut konsulatów, mający obowiązywać zarówno w Europie, jak i w państwach wschodnich.

Z Odessy odbiera *Kuryer Warszawski* urzędową wiadomość, iż we wsi Andrzejówce, w powiecie odesskim, ukazała się pomiędzy ludnością zaraza syberyjska; zmarło 2, zachorowało 11 osób.

(Sprawa ks. Morawicza.)

Znana jest sprawa administratora korostyszewskiej parafii, Morawicza, który prawosławnego archiereja kijowskiego, Platona, w pontyfikalnym stroju przyjął, do kościoła parafialnego wprowadził i nabożeństwo w jego obecności odprawił, poczem Platon miał mowę do zgromadzonego ludu w rossyjskim języku. Z tego powodu ks. biskup łucko-żytomierskiej dyecezyi, ks. Kozłowski, wydał następujący okólnik do dziekanów swojej dyecezyi:

„Administrator rzymsko-katolickiego kościoła korostyszewskiego, w powiecie radomyślskim, w gubernii kijowskiej, Wincenty Morawicz, d. 15 czerwca r. b. przywdziawszy szaty kapłańskie, wśród bicia dzwonów i śpiewu, z wodą święconą, wprowadził uroczyście, w towarzystwie ludu akatolika, kijowskiego metropolitę Platona, do kościoła, w którym po odśpiewaniu przez wprowadzającego modlitw, miał wprowadzony przemowę do ludu. Zważywszy, że prawa kościelne wzbraniają wszelkiego obcowania w rzeczach religijnych (*communicatio in sacris*) z akatolikami, My, jak najbardziej troskliwi o silne nauczanie i zachowanie religii katolickiej, pomienionego Wincentego Morawicza ogłosiliśmy jako suspendowanego od obowiązków i beneficyum. Tej karze przez nas nałożonej, pomieniony kapłan, okazując prawdziwą skruchę, kornie się poddał. O czem Tobie, Wielebny księże Dzie-

kanie, donosimy, a zarazem chcemy, abyś wierną kopię tego listu sporządził, i przesłał poszczególnym kapłanom twego dekanatu".

Dodać należy, że ks. Morawicz, chcąc naprawić błąd popełniony, ogłosił w petersburskim *Kraju* list przyznający, że przez zapomnienie praw kościelnych przyjmował archireja w koś iele katolickim swej parafii, wszelako nie odprawiał żadnego nabożeństwa, bo wiedział, że jest rzeczą niedozwoloną księżom katolickim publiczne odprawiać modły dla innowierców. Dzienniki rossyjskie, jak *Kijewlianin* i *Moskowsk. Wiedomosti*, powtórzyły list ten, oczywiście z nowemi wycieczkami przeciw biskupowi i Kościołowi katolickiemu. Z pisma biskupa żytomierskiego okazuje się, że nie było w tym wypadku mowy o rzuceniu ekskomuniki, a list ks. Morawicza wskazuje, że cały ten smutny wypadek pochodzi z niewiadomości i zakończył się aktem poddania i uległości ze strony pomienionego proboszcza.

Zdawało się, iż na tem cała ta sprawa została ostatecznie wyjaśnioną i załatwioną. Tymczasem w ostatniej chwili wmięszał się do niej sam metropolita, Platon, który w *Kijewlaninie* zamieścił list następujący:

„Kiedy przybyłem do Korostyszewa, między innymi przybył też złożyć mi uszanowanie proboszcz miejscowy ks. Morawicz. Dowiedziawszy się od gospodarza domu, w którym stanąłem, iż Morawicz jest z nim w jaknajlepszych stosunkach, zezwoliłem, aby zaprosił go na obiad. Przy pożegnaniu oświadczyłem, iż pragnę zwiedzić jego gospodarstwo, które ma być wzorowe i dla tego przybędę do niego jutro po odprawieniu liturgii w cerkwi. Na drugi dzień obietnicę spełniłem, lecz gdym wysiadł z powozu, spostrzegłem, że Morawicz stoi przy głównych drzwiach w pontyfikalnym stroju, z krzyżem na tacy, oraz z wodą święconą i kropidłem, które trzymał zakrystyan. Cóżem miał robić? Podszedłem do krzyża i ucałowawszy go z nabożeństwem, zdjąłem kapelusz, by się pokropić wodą święconą. Następnie Morawicz poszedł do ołtarza, rozległ się głos organów i rozpoczęło nabożeństwo. Cóżem znów miał robić? Czy oddalić się od kościoła, w którym było naówczas mnóstwo katolików i prawosławnych, czy stać u drzwi wchodowych? Jak jedno tak drugie nie wydawało mi się przyzwoitem. dlatego też udałem się za księdzem do kościoła i stałem obok niego przez cały czas nabożeństwa. Po nabożeństwie zwiedziłem zakrystyę, z której, gdym wychodził, Morawicz powiedział mi, iż w kościele znajduje się obraz cudownej Matki Boskiej, o którym już przedtem słyszałem, że został przeniesiony do kościoła z jakiejś unickiej cerkwi, a bardzo być może, iż kiedyś do prawosławnej nawet należał. Dowiedziawszy się o tem, poszedłem do obrazu i uderzyłem dwa pokłony, a zapomniawszy, iż jestem w kościele — jak gdyby pod wpływem natchnienia—wypowiedziałem mowę bez najmniejszego przygotowania. Sądzę, iż stało się to za szczególną wolą Najwyższego, który chciał, żeby katolicy chociaż raz jeden usłyszeli w swoim kościele słowa pojednania z prawosławnymi i żeby to słowo z ich kościoła, rozniosło się po Europie na upamiętanie tych wszystkich chrześcian, którzy zapominają o przykazaniu Zbawiciela: O wzajemnej miłości".

(Władza rządu w Chinach.)

Polit. Corr. podaje z Paryża niektóre wiadomości o państwie niebieskiem na podstawie szczegółów zebranych przez francuskiego podróżnika, który niedawno z Chin powrócił.

„Chiny — pisze wspomniany turysta — nie są, jak dotychczas mniemają, państwem scentralizowanem, zostającem pod władzą absolutnego monarchy. Fałszywe to mniemanie wyrobili sobie katoliccy misyonarze, ambasady zaś i podróżni przyjęli to mniemanie bez poprzedniego zbadania stanu rzeczy. System familijny pozostał w Chinach w stanie pierwotnym. Władza ojcowska jest bardzo rozległą, stanowisko kobiety nader podrzędnem. Jeżeli cofniemy się o jakie 1200 lat, okażą się nam Chiny państwem demokratycznem, zarządzanem przez urzędników, wybieranych ze wszystkich klas ludności. Zgromadzeń wyborczych nie było wcale. Przeciwko nadużyciom władzy walczono satyrami, zmowami i wyjednanemi wyrokami śmierci na mandarynów, a często także rokoszem. W ogóle w Chinach o zorganizowanie rozruchów równie łatwo, jak w Europie o zorganizowanie walki wyborczej.

„Co się tyczy następstwa tronu, to nie ma w Chinach prawa dziedziczenia. Według teoryi miał zawsze jeden najgodniejszy z członków familii cesarskiej prawo wstąpienia na tron opróżniony. W rzeczywistości zaś otrzymuje koronę syn ulubionej żony zmarłego cesarza, a najczęściej ten, który wybrany został przez wysokich mandarynów. Często także wstępują dzieci na tron chiński. Podobny wypadek zachodzi i obecnie, a nikt się tem nie troszczy. Chińczycy zajmują się więcej swojemi władzami lokalnemi, niż osobą monarchy. Trwałość dynastyi jest po największej części bardzo niepewną. Skoro się zdarzą wypadki elementarne, jak trzęsienie ziemi, powódź, epidemia lub głód, to naród poczytuje to już za oznakę, iż niebo odebrało mandat panującemu władcy. Wtedy panujący umieszcza w dzienniku pekińskim cały szereg przyrzeczeń poprawy, a to w celu zażegnania rokoszu, któryby mógł dynastyę obalić.

„Obecna dynastya nie jest chińską. Pochodzi ona z Mandżuryi i panuje od r. 1644. Podczas jednej z wojen domowych, przywołali chińscy mandaryni na pomoc Mandżurów, którzy się stali panami Chin. Plemie Mandżurów jest jedynem wojowniczem pokoleniem w Chinach."

KRONIKA

— **JCW. Arcyksiążę Ferdynand Karol Ludwik,** opuścił wczoraj rano Kraków, udając się do Pesztu.

— **P. Minister rolnictwa** hr. Falkenhayn w tych dniach zwiedził kopalnie w Przybramie czeskim, przyczem w szybie Wojciecha oglądał spostrzegalnię magnetyczną, urządzoną w głębokości 1.000 metrów pod powierzchnią ziemi. Następnie J. Ekscelencya otworzył wystawę rolniczą, górniczą i leśną w Przybramie.

— **Major Ludwik Białobrzeski,** komendant samborskiego batalionu obrony krajowej, na podstawie superarbitru, jako inwalid, przeniesiony w stan spoczynku.

— **Najprzew. O. Wizytator** i Wikary generalny ksiądz Tomasz Anselmi, odbywszy wizytę konwentów OO. Dominikanów w Galicyi, jako najodpowiedniejszy na nowicyat wybrał, jak się dowiadujemy, konwent lwowski. Kandydaci, którzy się wykażą świadectwami odbytych szkół gimnazyalnych, jakoteż świadectwem moralności i zdrowia mogą się zgłosić do Prowincyała tegoż zakonu we Lwowie.

— **Towarzystwo wzaj. pom. organistów.** Na posiedzeniu Rady zawiadowczej z dnia 1 września odczytano sprawozdanie z czynności dyrekcyi i ze stanu towarzystwa za I półrocze r. 1884, tudzież protokół z posiedzenia oddziału dekanalnego lwowskiego z 4 sierpnia i rzeszowskiego z 19 sierpnia b. roku. Uchwalono, wedle §. 15 statutu tow., posiedzenia Rady zawiadowczej odbywać stale w pierwszym tygodniu każdego miesiąca, zaś zapadłe uchwały w dziennikach ogłaszać. Wnieść prośbę do Wys. Sejmu o subwencyę dla towarzystwa, a osobną prośbę do Wys. Sejmu, na ręce jednego z posłów księży, by przy uchwałach nad ustawą konkurencyjną o organistach pomyślano i byt im polepszono. W końcu uchwalono zjazdu delegatów w tym roku nie urządzać.

— **Wykaz V składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa: 1. Na ręce c. k. starostwa w Myślenicach: parafianie w Trzebuni 2 zł. 10 ct.; w Rabcie wyżnej 10 zł.; w Trzemeśni 3 zł.; w Budzowie 2 zł. 63 ct.; ks. J. Kęska 1 zł 10 ct.; ks. H. Hradeczny 2 zł. 13 ct.; gmina izraelicka w Jordanowie 16 zł.; gmina Budzów 6 zł. — 2. Parafianie w Brumafora, w Tyrolu 5 zł; w Tezze, w Tyrolu 1 zł.; w Afing, w Tyrolu 3 zł.: mieszkańcy w Roveredo 1 zł. 3 ct.; w powiecie Kufstein 126 zł. 83 ct. — 3. Na ręce c. k starostwa w Żółkwi: czysty dochód z festynu ludowego w Żółkwi 530 zł.; oraz suknie, bielizna i rozmaite rzeczy, ofiarowane przez księdza Lauszkę. — 4. Składka pomiędzy c. k. żandarmami w Galicyi 659 zł. — 5. Na ręce c. k. starostwa w Husiatynie: gmina Wasylków 6zł. 9 ct.; Tudorów 4 zł. 50 ct.; Czabarówka 5 zł. 61 ct.; Hadynkowce 6 zł.; Liczkowce 9 zł.; Majdan 3 zł. 4 ct., Krzyweńkie 15 zł 78 ct.; Olchowczyk 4 zł.; Oryszkowce 6 zł.; Tłusteńkie 14 zł. 38 zł.; Czarnokońce małe 7 zł.; Kociubińczyki 13 zł. 2 ct.; gr. kat. proboszcz w Oryszkowcach 3 zł; rz. kat. parafianie w Chorostkowie 44 zł. 26 ct; obszar dworski w Siekierzyńcach 13 zł. 33 ct.; gr. kat. proboszcz w Kociubińcach 11 zł. 2 ct. — 6. Na ręce c. k starostwa w Białej: parafianie w Brzeszczach 6 zł.; rada gminna w Oświęcimie 25 zł; mieszkańcy w Mikuszowicach 10 zł.; parafianie w Osieku 20 zł; ks. M. Krzeczowski ze składki 8 zł.; urząd paraf. w Oświęcimiu ze składki 50 zł.; ks. Jan Temple, dziekan 20 zł. — 7. Na ręce c. k. starostwa w Myślenicach: dochód z koncertu w zakładzie kąpielowym w Rabce 100 zł. — 8. Parafianie w Villnöss, w Tyrolu 10 zł.; składka mieszkańców okręgu Tryesteńskiego 290 zł 60½ ct. — 9. Na ręce c. k. starostwa w Jaworowie: g. k parafianie w Gnojnicach 1 zł. 50 ct.; w Starzyskach 8zł. w Szkle 2 zł.; w Olszanicy 4 zł.; ks. A. Sturm 1 zł.; P. Rupp 4 zł.; gmina Schumlau 5 zł; Jazów stary 5 zł; Wierzbiany 4 zł.; Ożomla 1 zł. 46 ct; Kuttenberg 3 zł.; Ruda kochanowska 1 zł. 90 ct.; Hruszowice 1 zł.; Laszki 2 zł.; Rehberg 2 zł.; Lubienie 4 zł.; Załuże 10 zł; Wielkie oczy (z fundacyj gminnych) 5 zł.; ze składek 11 zł. 45 ct.; wójt Jażowa-starego 1 zł.; S. Cipiwko 1 zł.; wójt Wierzbian 1 zł.; wójt w Szkle 1 zł.; O. Bić 1 zł; burmistrz miasteczka Wielkich-ócz 5 zł.; M. Elster 3 zł.; N. Oranż 5 zł; J Müller 5 zł: ks. I. Krwawicz 1 zł.; L. Majer 1 zł; L. Strassberg 1 zł. (C. d. n.)

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Małżonkowie Michał i Katarzyna Stefaniszynowie, zarobnicy w Zniesieniu, spożywszy wczoraj na obiad grzyby jadowite, zapadli skutkiem tego na zdrowiu tak ciężko, że tamtejsza władza gminna odstawiła ich do tutejszego powszechnego szpitala, gdzie w kilka godzin zmarła Stefaniszynowa, zaś jej mąż pozostaje dotąd w niebezpieczeństwie życia.

— **Obłąkany,** nazwiskiem Kapłan, liczący lat 26, blondyn, ubrany w siwej bluzce, a zresztą w bieliźnie, trzewikach i słomianym kapeluszu, mówiący tylko po rusku uciekł dnia 2 b. m. z zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie i dotąd nie został odszukany.

— **Zbieg.** Dyrekcya zakładu karnego uprasza nas o doniesienie, że dnia 2 b. m. około godziny 5 po południu zbiegł z roboty po za zakładem więzień Piotr Tadra, *vel* Tadrak, także Jan Mykieta zwany, odbywający karę półtrzecia letniego ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży w tutejszym zakładzie karnym dla mężczyzn. Więzień ten, urodzony w Krotoszynie, liczy lat 35, jest wzrostu średniego, wątłej budowy ciała, twarzy podługowatej, cery smagławej, oczu siwych, włosów ciemnych, brwi blond, nosa ostro zakończonego, zarobnik dzienny, mówi po polsku, miał na sobie bieliznę więzienną, kamizelkę i czapkę z haliny siwej i małą szalkę.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono p. Michałowi K. parasol ciemny, pół jedwabny; p. Julianowi B. srebrny zegarek, ankier na 15 kamieni, o jednej kopercie. z srebrnym łańcuszkiem, wartości 15 zł.; Piotrowi Grün, czarny sierak z wozu. — Zgubiono kartki zast. banku ruskiego l. 35.110 na dwie kapy za 1 zł. 50 ct. zastawione; banku kredytowego l. 5.882 z dnia 1 kwietnia b. r. na zegarek srebrny, za 2 zł. zastawiony i do l. 13262 z dnia 3 lipca b. r. na kólczyki dyamentowe, za 50 zł. zast.; tudzież kartkę zast. zakładu zastawniczego i kred. na korale za 3 zł. zastawione, wachlarz biały ze słoniowej kości, wartości 12 zł. i srebrną pozłacaną branzoletkę, wartości 15 zł., akta tut. c. k. sądu kraj. cyw. na ulicy Teatralnej; p. Elka S. złotą gładką branzoletę wartości 25 zł. na ulicy Karola Ludwika.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu sierpniu 1884 roku organa krakowskiej c. k. dyrekcyi policyi aresztowały 847 osób. Z tych oddano c. k. sądom karnym 401 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za gwałt publiczny 2, za zgwałcenie 1, za kradzież 102, za sprzeniewierzenie 5, za oszustwo 8, za obrazę straży 4, za powrót z wydalenia 1, za wykroczenie przeciw bezpieczeństwu życia (§ 335 u. k.) 1, za spieszną i nieostrożną jazdę 2, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 3, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 14, za stręczenie do nierządu 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 93, za pijaństwo 163. Od krakowskich c. k. sądów karnych odebrano 188 osób po odbyciu kary. Oddano magistratowi miasta Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia i miejsca przytułku, oraz za niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., tudzież celem wyszupasowania z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 270 osób. W szpitalu umieszczono nierządnic 43. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 133 osób. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 203 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 147, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 42, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 6, za dręczenie zwierząt 3, za tamowanie przejścia na chodnikach 5.

— **Tragedya miłosna.** W jednym z hotelów wiedeńskich dnia 2 b. m. odebrali sobie życie wystrzałami z rewolweru 26-letni zastępca oficerski Juliusz Ott i 18-letnia córka buchaltera Olga Deller, a to dlatego, ponieważ ojciec tej ostatniej pozwolić nie chciał na stosunek miłosny z młodym kadetem.

— **Dość silne trzęsienie** ziemi obserwowano dnia 2 b. m. o godzinie 8 rano w Wiener Neustadt i w Gainfahren pod Baden.

— **Pożar w pociągu.** Na kolei amerykańskiej pod Greely, w Stanie Colorado, zapalił się w czasie jazdy pociągu wagon, w którym odbywała podróż wędrowna trupa cyrkowa. Z podróżnych tych dziewięciu utraciło życie w płomieniach, a kilku odniosło ciężkie poparzenie.

— **Trąba powietrzna** srożyła się zeszłego piątku w Evansville, w północno-amerykańskim Stanie Indyana, i zburzyła kilkaset domów, przyczem wiele ludzi utraciło życie. Na rzece Ohio przewróciła prom, skutkiem czego 14 osób utonęło.

— **Zapasy lodu** w Wiedniu wyczerpano do tego stopnia, że kilka firm tamtejszych zamówiło 20 wagonów lodu aż w Tromsöe, na północnej kończynie Szwecyi.

— **Straszny wypadek** spowodował znowu ubiegłej niedzieli profanacyę jednej ze świątyń Pańskich, mianowicie kościoła parafialnego w osadzie Szereńsk, w Mławskiem. Podczas sumy wszedł do kościoła znany powszechnie w okolicy obłąkany Maciej Kodera, i usadowiwszy się za parą młodych wieśniaków, którzy właśnie po sumie ślub brać mieli, wydobył z pod sukmany ciężki tasak i, zanim się spostrzeżono, ro ciął na dwoje głowę stojącej przed nim i pogrążonej w modlitwie panny młodej, Anny Dzierzgówny. Pan młody, Józef Wyderski, rzucił się na obłąkanego, lecz został także ugodzony w twarz i padł na ziemię ze złamaną szczeką. Zrobiło się ogromne zamięszanie, albowiem rozszalały waryat, oparłszy się o ścianę, nie dał do siebie przystąpić. Dopiero, jak pisze *Kuryer Poranny*, jeden z włościan, Wincenty Sadłek ze wsi Zawady, schwyciwszy chorągiew kościelną, silnem uderzeniem drzewa ogłuszył szaleńca, którego następnie związano i odstawiono do Mławy. Raniony Wyderski żyć będzie, zaś narzeczona jego, Dzierzgówna, wyzionęła ducha na miejscu. W zamięszaniu wiele osób, przy tłoczeniu się do drzwi, poniosło okaleczenia; między innymi, p. K. właściciel dóbr Złotowa ma złamane dwa żebra. Świątynia została zamknięta, jako sprofanowana rozlewem krwi, aż do czasu ponownego jej poświęcenia. „Wobec takich strasznych wypadków dopókiż jeszcze ciągle będą narzekali w Królestwie Polskiem na brak odpowiednich szpitali dla obłąkanych!

— **Białe wróble.** Od p. Feliksa Staniszewskiego, z gub. Taurydzkiej, powiatu Berdyjańskiego, odebrało warszawskie *Słowo* list, w którym donosi mu, iż, począwszy od czerwca r. b., w niewielkim przy domu ogródku, widuje tam codziennie, w licznej gromadzie wróbli szarych, trzy wróble białe, a z nich jeden tylko ma kilka piórek ciemniejszych. Wróble te żyją w zgodzie z szarymi swymi braćmi i trzymają się stale domu, a raczej gumna, około którego kręcą się za żerem. „Od lat młodocianych — pisze p. S. — mieszkałem zawsze na wsi; najprzód przez lat trzydzieści z górą na Podolu; potem przez lat kilka w Jenisiejskiej gubernii; następnie przez lat 10 w gub. Symbirskiej i Samarskiej, obecnie od lat czterech mieszkam stale w stepowym majątku p. ministra spraw zagranicznych Giersa (Achiłówka, gub. Taurydzka), nigdy jednak dotąd nie zdarzyło mi się widzieć białych wróbli, aż dopiero tu w roku bieżącym. Nie będąc ornitologiem, przesyłam wam wiadomość o tem spostrzeżeniu, w nadziei, że może znajdzie się ktoś fachowy i zechce wyjaśnić, czy to jest odmienny gatunek wróbli, czy też są to wyrodki szarych. Co do mnie, jeśli nie uda mi się żywcem pochwycić do klatki jednego z tej białej trójki, postaram się przynajmniej okaz ten zastrzelić." Na postawione przez szanownego naszego korespondenta pytanie, możemy odpowiedzieć, że białe wróble istotnie się trafiają, chociaż są wielką rzadkością. Jeden z naszych współredaktorów, przemieszkujący dawniej stale na Litwie, widział raz okaz takiego wróbla. Bliższe jednak określenie tego fenomenu pozostawić musimy także pp. ornitologom i dlatego list powyższy umieszczamy.

— **Żebracy z profesyi** są plagą wielkich miast. Ma ich Paryż może więcej aniżeli każda inna stolica. O litość błagają głównie ślepi starcy, oprowadzani przez tak zwane „żony lub córki". Są to tymczasem najczęściej najmici, wydzierżawiani przez sprytne kobiety za dwa lub trzy franki dziennie. Owe „żony lub córki" robią dobre interesa, bo obliczono, iż zarabiają na litości do 15 franków dziennie! Oprócz ślepców należą do *habitué's* bulwarowych żebracy bez nóg, poruszający się sami w małych wózkach, znani pod nazwą *cul de-jattes*. Jeden z tych kalek ściga się zawsze z omnibusami i zbiera potem od przechodniów jałmużnę za chyżość swojego wózka, poruszanego tylko rękoma. Oryginalnością żebraczą Paryża jest człowiek... żebrzący konno. Objeżdża on codziennie na lichej, chudej szkapie kilka dzielnic i zbiera sobie swoją dziesięcinę.

Wyścigi konne w Tarnopolu.

(*m*) Jak wiadomo, w d. 28 i 29 b. m. odbędą się w Tarnopolu wyścigi konne, w których, według mianowań zgłoszonych po d. 1 b. m. do sekretaryatu gal. Towarzystwa chowu koni i wyścigów, wezmą udział następujące konie:

Dnia 28 b. m., w biegu Iszym, o nagrodę dam., Alfreda Garapicha, klacz gn. pełnolet. *Surema*. Kaliksta Ochockiego kl. gn. 4-letnia *Moonlight*. Bar. Adama Heydla kl. kasztanowata 3-letnia *Callad*. Hr. Józefa Baworowskiego, klacz gn płnl. *Trymi*.

W biegu IIgim, o nagrodę miasta Tarnopola 400 franków w złocie. Józefa Krzysztofowicza, og. skaro-gniady, 3-letni *Hetman* Kaliksta Ochockiego, kl gn. *Moonlight* i og. gn. 3-letni *Zbrucz*. Bar. Adama Heydla, klacz gn. 5-letnia *Fornarina* i kl kaszt., 3 letnia *Callad*. Por. Wł. Kownackiego, klacz skrgn. 6-letnia *Metamorfoza*.

W biegu IIIcim, o nagrodę 50 dukatów w złocie. Dotychczas mianowali: Kazimierz Tuczyński, p. Alfreda Garapicha, wał. kaszt. peł-

nolet. *Finio.* Alfreda Mysłowskiego, 9g. kaszt., 4-letni *Kalandor.*

Dnia 29 b. m W biego Iszym, o nagrodę Towarzystwa, w kwocie 500 *złr.* Józefa Krzystofowicza, ogier, 3 letni *Hetman.* A. Garapicha, og. kaszt., 2-letni *Debutant.* Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt, 2-letni *Waligóra.* K. Ochockiego, kl. skgn., 3-letnia *Czupiradło.* Br. A. Heydla, klacz kaszt., 3-letnia *Callad* i kl. szpakowata, 2-letnia *Polska Grymaśnica..*

W biegu IIgim, należy mianować na placu.

W biegu IIIcim, o nagrodę honorową hr. D. Młodeckiej z dodatkiem nagrody subskrypcyjnej 500 franków w złocie. Dotychczas mianowali: Kazimierz Tuczyński mianuje Alfreda Garapicha, wał. kaszt. płnl. *Finio.* Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt., 4-letni *Kalandor II.* K. Ochockiego, klacz skgn. pełnoletnia *Preciosa.*

Notatki literacko-artystyczne.

L.-l. **Mikołaj Rej z Nagłowic**, pierwszy poeta polski, albo raczej „rymarz", jak się sam nazywał, oczekuje dotąd gruntownej monografii, którąby wyjaśniła życie jego i oceniła trafnie niepospolity w każdym razie talent, wzrosły samorodnie wśród szlachty XVI wieku. Dotąd nawet rok urodzenia Reja na pewne nieoznaczony; bibliografia pracy jego literackiej nastręcza liczne trudności. To też w najnowszych czasach rzucono się do wyjaśnienia tych zagadnień, a skrzętność, z jaką wydobywane bywają i ogłaszane co raz to nowe dokumenta do życia Reja, każe spodziewać się, że na rozwiązanie ich już niedługo czekać wypadnie. Felika Rybarski w Ateneum z r. 1880 podał szereg aktów sądowych, odnoszących się do stosunków familijnych i majątkowych właściciela Nagłowiec, dobytych z zapisów ziemskich Chęcińskich; Ptaszycki, wydawca *Zwierzyńca*, jednego z największych dzieł Reja, odbył w tym celu osobną podróż naukową po archiwach, której owocem był znaczny zapas materyałów, ogłoszonych w r. 1883 w Petersburgu p. tyt. „Nikołaj Rej, polskoj pisatiel XVI w.". Wiele nowych dokumentów dostarczyły p. Ptaszyckiemu krajowe nasze archiwa, mianowicie archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie.

Bardzo ciekawą zaś kwestyą, odnoszącą się do literackiej działalności Reja, jest pytanie, czyli on rzeczywiście przełożył cały psałterz Dawidowy na język polski i wydał go, czy też jest to tylko myt, niemający podstawy. Jocher twierdził, że Rej dokonał przekładu psałterza, ale prozą, a ponieważ rzeczywiście znajduje się podobny polski przekład w głównej Bibliotece w Warszawie bez karty tytułowej, więc sądzono, że właśnie ten miał Jocher na myśli. Tymczasem w r 1881 doszło Akademię umiejętności w Krakowie pismo z Nowego Sącza, z podpisem „dr. *B. R.*", uwiadamiające ją o odszukaniu Psałterza Rejowego, wraz z odpisem tytułu i przekładu czwartego Psalmu wierszem. Usiłowania dr. W. Wisłockiego, wydelegowanego celem zbadania tej sprawy, nie doprowadziły jednak do żadnego skutku. Pan Roman Zawiliński, który podaje o tem wiadomość w zeszycie lipcowym Biblioteki warszawskiej, domyśla się, że egzemplarz, o którym doszło owe tajemnicze uwiadomienie, znajduje się w bibliotece Klarysek w Starym Sączu.

KRONIKA SĄDOWA

(*Sprzeniewierzenie.*)

(*m*) Po trzydniowej rozprawie zapadł wczoraj późno wieczorem wyrok w sprawie Ignacego Cięglewicza i Pawła Iwanickiego, oskarżonych o zbrodnię sprzeniewierzenia z §§. 181 i 183 ust. kar. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych uznał trybunał J. Cięglewicza winnym zbrodni i przekroczenia sprzeniewierzenia z §§. 183 i 461 ust. karn i skazał go na jednoroczne więzienie, Iwanickiego zaś uznał winnym przekroczenia sprzeniewierzenia z §. 461 ust. karn. i wymierzył mu karę 6 miesięcznego aresztu.

Sąd powiatowy dla spraw karnych we Lwowie rozstrzygnął sprawę pomocnika oprawcy który przed kilku tygodniami wywołał na ulicy Akademickiej powszechne zgorszenie i oburzenie, dusząc prześlicznego, rasowego psa pana T.... Za ten czyn karygodny, zasądzono pomocnika oprawcy na 6-tygodniowy areszt.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdania ze zbiorów 1884

(Dokończenie.)

Francya. Co do pszenicy, która we Francyi odgrywa rolę tak dominującą, że na inne rodzaje zboża zaledwie zwraca się uwagę., dwa sprawozdania paryskie, jedno firmy handlowej, drugie p. Juliusza Laverriera, bibliotekarza paryskiej *Société nationale d'agriculture*, są do siebie bardzo zbliżone. Firma handlowa podaje ogólnikowo 104 miliony hektolitrów pszenicy, jako zbiór tegoroczny. p. Laverrière zaś, przechodząc szczegółowo wszystkie obszary uprawy pszennej, otrzymuje sumę 100,189 000 hektolitrów. Ponieważ średnie żniwo pszenicy we Francyi przyjęte jest w liczbie 110 milionów hektolitrów, przeto, wedle firmy handlowej, byłoby w tym roku około 95 prc., wedle pana Laverriéra niespełna 93 procent średniego żniwa. Ziarno w ogólności zadawala. Żyto jeszcze dalsze jest żniwa średniego od pszenicy; ziarno również zadawalające. Jęczmień dosyć dopisał w ilości, jakości piękna; owies natomiast bardzo ucierpiał od posuchy.

Wielka Brytania. Sprawozdanie londyńskiej firmy handlowej, przedstawia tegoroczne żniwo pszenne jako o wiele lepsze, niż w trzech poprzednich latach nieurodzajnych, licząc je na 105 prc. pełnego żniwa średniego i to wybornej jakości. Niewątpliwie jednak ta przewyżka po nad lata poprzednie, jest więcej niż zrównoważona tą okolicznością, że zapasy importowanej pszenicy i mąki, są o 2 miliony kwartérów (stanowi to blizko czwartą część średniego żniwa Wielkiej Brytanii wraz z Irlandyą) mniejsze niż były przed rokiem. Inne gatunki zboża nie odgrywają wielkiej roli; są traktowane pobieżnie; jęczmień szacowany na 98 prc., owies na 94 prc, groch na 91 prc., biały groch (fasola) na 88 prc. średniego zbioru. Ziemniaki natomiast wybornie stoją.

Z Rumunii jest ośm sprawozdań, z tych dwa od firm handlowych, sześć od c. k. konsulatów Sama tylko Mołdawia ma żniwo bardzo pomyślne; z wszystkich innych części i cząstek młodego Królestwa, która w produkcyi zboża tak ważną odgrywa rolę i Galicyi niemałą konkurencyę sprawia, wiadomości są bardzo rozmaite, nigdzie ogóli zbiory tegoroczne nie przechodzą już średniego żniwa Niektóre okolice, jak n. p. okręg Covurlui, mają wręcz nieurodzaj wielki, bo zaledwie połowę zwykłego żniwa; okręg Tutowy nie ma trzech czwartych; a najgorzej mają się rzeczy w okręgach Braiły, Jałomicy, Właski i Teleormanu, gdzie sprzątnięto niewiele nad trzecią część tego, co zwykle. Obliczywszy na podstawie tych ośmiu sprawozdań rezultat na całą Rumunię, otrzymujemy pszenicy około 84 prc., żyta około 85 prc., jęczmienia 86 prc.; owsa 91 prc średniego żniwa. Co do jakości, wszystkie stopnie od najpiękniejszego do najpośledniejszego ziarna są reprezentowane. Kukurudza przeważnie pięknie stała na początku sierpnia, miejscami atoli wcale nie zadawalała.

Serbia wedle sprawozdania c. k. konsulatu w Białogrodzie ma żniwo tak wyśmienite, jakiego w południowych częściach kraju tego od lat dziesięciu nie pamiętają; pszenicy 150 prc. żniwa średniego w ziarnie wybornem; żyta 140 prc. równie pięknego ziarna; jęczmienia 110, owsa 105 prc.; kukurudza także świetnie się zapowiada.

Z Egiptu zdaje sprawę c. k. konsulat generalny Aleksandryi. W kraju tym pierwszorzędną rolę odgrywa bób i biały groch (fasola), którego to ziarna mnóstwo idzie na wywóz, po większej części do Anglii. Żniwo tegoroczne szacują na 114 prc. średniego. Pszenica wydała pełne żniwo średnie; wraz z zapasem starego ziarna będzie Egipt miał na wywóz około miliona ardebów (ardeb równa się $183\frac{1}{4}$ litr., czyli przeszło $1\frac{3}{4}$ hektl.), t. j. około 40 procent więcej niż w r. z.. Jęczmienia mało zasiano; na wywóz będzie go około 75.000 ardebów, z których więcej niż połowę już wywieziono do Anglii. Kukurudza obrodziła się na 120 prc. średniego żniwa; ilość na wywóz szacują na 420.000 ardebów, z których wywieziono już 356.000 do rozmaitych portów europejskich. Średnio plennej soczewicy będzie na wywóz 85.000 ardebów, z których Anglia wzięła już 43.000 ardebów.

Indye wschodnie, które od niedawna sprawiają produkcyi europejskiej konkurencyę, mają pszenicy $30\frac{1}{2}$ miliona kwartérów, czyli 70 milionów centr. metr., t. j. około 18 milionów centr. metr. mniej niż w roku zeszłym. Wywóz będzie niewielki, zwłaszcza jeżeli cena nie poprawi się znacznie; w Indyach wschodnich bowiem tyle, jak mówi sprawozdanie wiedeńskiego muzeum oryentalnego, zachować zboża w śpichlerzach podziemnych, niż sprzedać za niską cenę.

Ameryka północna wedle telegraficznego sprawozdania c. k generalnego konsulatu w Nowym Yorku zebrała 500 milionów buszelów pszenicy, czyli o 79 buszelów więcej niż w roku ubiegłym. Wniosek z pszenicy i mąki z niej wynosił:

w roku fiskalnym	1874/5	76	mil. buszelów
" "	1875/6	72	" "
" "	1876/7	57	" "
" "	1880/1	186	" "
" "	1881/2	122	" "
" "	18-2/3	150	" "
" "	1883/4	$107\frac{1}{2}$	" "

Kukurudzy zebrano około 1800 milionów buszelów, t. j. około 250 mil. busz. więcej niż w roku zeszłym. W ostatnich trzech latach fiskalnych wywieziono 44, 40 i $44\frac{4}{5}$ milionów buszelów.

Pozostaje nam jeszcze przypatrzeć się zbiorom chmielu, który w Galicyi zaczyna nabierać coraz większego znaczenia.

J. Glinkiewicz.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XXVI posiedzenie zagaił dzisiaj p. Marszałek o godzinie 11 min. 15 przed południem.

Na posiedzenie przybył J. E. K. Grocholski.

Petycyj wpłynęło dzisiaj 46, a liczba ich od rozpoczęcia sesyi, wynosi 807.

Urlopy otrzymali posłowie: Łukasiewicz na 14, a Jan hr. Tarnowski na 8 dni.

Z porządku dziennego nastąpił wybór komisyi powodziowej z 15 członków. Zostali wybrani jednogłośnie na 95 głosujących pp.: Antoniewicz, Kazimierz hr. Badeni, Chrzanowski, Hausner, Henzel, Stanisław Jędrzejowicz, Władysław hr. Koziebrodzki, Męciński, Artur hr. Potocki, hr. Rey, ks. Sanguszko, Adam ks. Sapieha, Jan hr. Stadnicki, Jan hr. Tarnowski, hr. Zamoyski.

Marszałek uprasza wybranych o rychłe ukonstytuowanie się i podjęcie pracy.

Z kolei, członek sejmu, dr. Rittner, przedłożył sprawozdanie komisyi konkurencyjnej o ustawie konkurencyjnej kościelnej, które to sprawozdanie, wraz z projektem ustawy, podaliśmy w całości w numerach 191 do 195.

W rozprawie ogólnej przeciw projektowi ustawy, przedłożonemu przez komisyę, zapisali się do głosu pp. Jan Popiel, ks. Kopyciński, Starowiejski.

Pierwszy zabrał głos p. Jan Popiel i wnosi porządek dzienny, głównie z powodów, że nowy projekt ustawy konkurencyjnej ciężar utrzymania kościołów przenosi z obszarów dworskich na lud wiejski, a dalej, że władzom cywilnym przyznaje daleko sięgającą kontrolę nad kościołami katolickiemi.

Ks. Kopyciński przemawia przeciw projektowi ustawy, który uszczupla prawa biskupów co do nadzoru nad majątkiem kościelnym, wyklucza ich udział w komitetach parafialnych; mowca rozbiera potem bardzo szczegółowo każdy prawie paragraf projektu i przychodzi do wniosku, że projekt ten nie odpowiada potrzebom duchowieństwa katolickiego. Mowca żadnego wniosku nie czyni.

Poseł Starowiejski twierdzi, że projekt nie prowadzi do celu wytkniętego, t. j. do naprawy wadliwości dotychczasowej ustawy, poczem rozbiera szczegółowo postanowienia §§. 3, 14, 20. Następnie domaga się, aby ordynaryaty czuwały nad komitetami parafialnemi. Wytknąwszy braki w niektórych postanowieniach dalszych, wnosi mowca odesłanie całego projektu napowrót do komisyi konkurencyjnej, ażeby uzupełniła a względnie zmieniła §§. 3, 9, 14, 16, 20 i 24, w kierunku przez mowcę wytkniętym.

Wniosek ten został dostatecznie poparty.

Godzina 1 z południa; dyskusya trwa dalej; zabiera głos p. O. Pietruski.

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły dla pogorzelców miasta Rawy zapomogi w kwocie 4000 złr.

Z powodu rocznicy urodzin Najdost Arcyksiężnej Elżbiety, córki Najd. Cesarzewiczowstwa. odprawioną została przedwczoraj w Laksenburgu msza solenna. W ciągu dnia nadeszły liczne telegramy gratulacyjne, pomiędzy innemi od N. Pana. Najj. Pani, Najd. Arcyksiężniczki Waleryi, królestwa belgijskich.

Królestwo serbscy, wraz z następcą tronu, ks. Aleksandrem, przybyli przedwczoraj o godzinie 2 po południu do Wiednia Ponieważ dostojni podróżni zachowują ściśle *incognito*, przeto nie było na dworcu kolejowym urzędowego powitania. Obecnymi byli tylko poseł serbski Bogicevic z osobami poselstwa, konsul generalny Hahn, przebywający właśnie w Wiedniu *attaché* wojskowy na dworze serbskim, pod-pułkownik Pintner i funkcyonaryusze kolei państwowej. Po przywitaniu, królestwo udali się do hotelu *Imperial*, gdzie zajęli apartamenta na pierwszem piętrze. Królowa serbska, zmieniwszy pierwotne dyspozycye, uda się jutro z następcą tronu na kilkotygodniową kuracyę do Gleichenbergu. Król Milan odprowadzi ją, a dnia 6 b. m. powróci do Wiednia, celem wzięcia udziału w wielkich manewrach na polach Marchii. W czasie pobytu w Wiedniu, król, jako gość N. Pana, zamieszka w zamku cesarskim. Oficerowie austryaccy, przydzieleni do pełnienia służby przy królu, mianowicie generał Ramberg, pułkownik Nemecic i adjutant przyboczny hr. Orsini-Rosenberg, udadzą się 5 b. m. naprzeciw niego do Passau, gdzie go powitają w imieniu Najj. Pana.

P. Minister baron Pino i prezes gen. dyrekcyi koleji państwowych v. Czedik przybędą dzisiaj do Landeck i udadzą się wprost na przestrzeń kolei arulańskiej, aż do jej końca w Bregency. Celem podróży jest inspekcya kolei arulańskiej przed jej uroczystem otwarciem, jakoteż ustanowienie punktów dogodnych dla obserwowania widoków, z okazyi odwiedzin Najj. Pana. Przez kilka miesięcy po otwarciu tej kolei nie będą jeszcze kursowały pociągi nocne, jedynie tylko w razie wielkiego nawału przesyłek.

Dzienniki niemieckie donoszą w formie pogłoski, iż zjazd cesarza Wilhelma z carem odbędzie się w Szczecinie.

Według *Nat. Ztg.*, sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Bötticher, zamierza w tych dniach udać się do Warzinu, dla porozumienia się z ks. Bismarckiem w sprawie terminu rozwiązania parlamentu niemieckiego i rozpisania nowych wyborów.

Sejmik katolików w Ambergu rozpoczął się dnia 1go b. m. Prezesem wybrano barona Huene, hr. Kuefsteina z Austryi pierwszym, radcę sądowego Schmidta z Amberga drugim wiceprezesem. Udział w dniu pierwszym bardzo liczny; zgłosiło się bowiem przeszło 800 członków. Między obecnymi widziano księcia arcybiskupa salcburskiego i biskupów ratyzbońskiego i eichsztadzkiego, jakoteż pp. dr. Windthorsta i Frankenberga.

Według *Germanii*, sejmik miał odbyć cztery posiedzeń przy drzwiach zamkniętych i tyleż publicznych. Obrady miały dotknąć wielu kwestyj socyalnych, prasy, stowarzyszeń, szkoły, a w końcu zamierzono poruszyć sprawę zaboru dóbr rzymskiej *Propagandy* i świeckiej władzy Papieża.

Prezydent republiki francuskiej otrzymał od reprezentantów skrajnej lewicy Izby poselskiej pismo następującej treści: W ciągu dwóch lat znajduje się Francya już po raz drugi uwikłaną w wojnę bez wypowiedzenia wojny. Nigdy nie przedstawiono reprezentantom kraju stanowczego i jasnego programu, nigdy też kraj nie wiedział, dokąd go prowadzi ministerstwo. Konstytucya wymaga uchwały parlamentu przed rozpoczęciem wojny, a honor republiki nakazuje, ażeby naród sam był panem swoich losów. Od dwóch lat jednak jesteśmy świadkami rządów osobistych, które są niegodne rządu reprezentacyjnego. System rządowy, dla którego konstytucya jest martwą literą, nie stara się wcale o poinformowanie kraju o sprawach tak samo w Europie, jak w Azyi. Polityka republiki powinna się zasadzać na jawności i prawości. W obecnych stosunkach niezbędne jest zwołanie Izb". — Po oddaniu pochwał marynarce i wojsku, kończy pismo: „Pan, panie prezydencie, jesteś stróżem konstytucyi, która na pana wkłada odpowiedzialność za wojnę lub pokój, pańska więc prawość polityczna doradzi mu, co zrobić".

Znana już jest z wczorajszych depesz telegraficznych odpowiedź prezydenta, który, oświadczył, że ściśle przestrzega postanowień konstytucyi i zwołały Izby, gdyby tego zażądały większości obu Izb.

Dzienniki radykalne są znowu pełne wycieczek przeciw rządowi za odwołanie z Tonkinu generała Millota, który, według tych organów, jest jedynym „republikańskim" generałem. Co do następcy Millota, nie zapadła jeszcze żadna uchwała, jak również nic co do wysłania nowych posiłków zbrojnych dla Tonkinu

Temps konstatuje, że przy uroczystości odsłonięcia pomnika w Belfort, poświęconego pamięci poległych w wojnie z Niemcami, nie przyszło do żadnego wypadku, nie było żadnej prowokacyi, co dowodzi roztropności politycznej i poczucia godności narodowej. Niektóre dzienniki niemieckie podnoszą ten fakt także z uznaniem.

Pisma angielskie donoszą, że przeznaczone do wkroczenia do Tonkinu wojska chińskie wynoszą 18.000 ludzi, i że głównodowodzącym tego korpusu jest wicekról Kwangsinu. Nadmieniają nadto, że armia chińska rozwinęła, oprócz chińskiego, także sztandar anamicki, ażeby pokazać Anamitom, że Chiny gotowe walczyć za ich dawną niepodległość.

Berl. Pol. Nachr. piszą o mowie Gladstona, wyrażającej uczucia przyjaźni dla Niemiec, co następuje: „Mowa kanclerza angielskiego wywołała w Niemczech niezawodnie miłe zdumienie. Dotychczas byliśmy ciągle przekonani, że nasi krewniacy z tamtej strony kanału patrzą zawistnem okiem na kolonizacyjne nasze dążności, i w samej rzeczy, wszystkie głosy organów urzędowych i półurzędowych angielskich, nie mogły w niemieckich umysłach budzić zaufania. Mowa pana Gladstona jest dowodem, że tak źle nie jest. Widocznie zatem myliło się wiele organów niemieckich, donosząc o niechęci Anglików i Szkotów. Obecnie bowiem pokazuje się, że zarówno w Anglii jak Szkocyi panuje rzeczywiste zadowolenie z powodu rozwinięcia sztandaru niemieckiego w kraju Lüderitza i Kamerunie. Pragniemy szczerze, ażeby obudzona u nas niechęć ku Anglii mogła się uśmierzyć“.

Belgijskie organa stronnictw liberalnych wyrażają nadzieję, że wobec zbiorowych protestów przeciw nowej ustawie szkolnej, król odmówi prawdopodobnie sankcyi ustawie, uchwalonej w Izbie. Dzienniki zachowawcze poczytują owe domysły tylko za wyraz życzeń liberalizmu, lecz nie za rzeczywiste usposobienie króla. Mimo to starają się wpłynąć na postanowienie monarchy. *Journal de Bruxelles* pisze w tym celu: „Niesankcyonowanie ustawy przyniosłoby ujmę urokowi i bezpieczeństwu zasady królewskości. Bywają okoliczności, wobec których obowiązkiem jest panujących, poddać się nawet bardzo niemiłym rzeczom, byle dopomódz do zwycięztwa dobremu prawu.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Linc, 3 września. Wielka posiadłość górno-austryacka wybrała do sejmu kandydatów konserwatywnych; wyborcy liberalni wstrzymali się od głosowania.

Peszt, 3 września. Prezes gabinetu Tisza powrócił wczoraj z Ostendy.

Bern, 3 września. Dowóz i przewóz z Włoch skór niewyprawionych, szmat, używanych sukień, z wyjątkiem sukień należących do garderoby podróżnych, został zabroniony.

Rzym, 3 września. W prowincyach zakażonych zachorowało wczoraj na cholerę ogółem 235 osób, z tych 141 umarło. W samym mieście Neapolu zachorowało 122, umarło 69 osób.

Rzym, 3 września. Od wczoraj, godziny czwartej po południu, do dzisiaj, godziny 2 po południu, zachorowało w Neapolu na cholerę 67 osób, z tych 36 zmarło. Rząd zakazał burmistrzom urządzać w obrębie gmin kwarantany, a zezwolił tylko na poddanie pod ściślą obserwacyę tych osób, które mocno są podejrzane, iż dotknięte są cholerą. Połów korali wzdłuż wybrzeży sycylijskich został urzędownie wzbroniony. Kwarantana dla zabezpieczenia wysp włoskich została obostrzoną.

W kopalniach siarki pod Nicosią (w Sycylii) wszczął się pożar, przyczem życie 29 robotników zostało zagrożone. Zarządzono co potrzeba dla niesienia pomocy.

Madryt, 3 września. Urzędownie donoszą: Od 29 sierpnia sroży się cholera w prowincyi Alicante. Od tego czasu umarło na cholerę w mieście Alicante pięć osób, w Norelda 42.

Konstantynopol, 3go września. Proweniencye egipskie zostały poddane pięciodniowej obserwacyi.

Wiedeń, 4 września. *Wiener Ztg.* ogłasza traktat panstwowy, zawarty z Brazylią, w sprawie wzajemnego wydawania zbrodniarzy.

Wiedeń, 4 września. Nadzwyczajny dodatek do *Pol. Corr.* zamieszcza wiarygodny tekst przemówienia króla serbskiego Milana do dyrektora policyi w Peszcie. Król powiedział: „Czuję się tutaj wobec podobnych konspiracyj tem bezpieczniejszym, ileże środki, jakiemi mogą rozporządzać węgierskie i austryackie władze, aby powziąć wiadomość o tego rodzaju zamiarach i sparaliżować takowe, są o wiele doskonalsze, niżli te, jakiemi rozporządzają władze serbskie“. Król nic innego nad to nie powiedział.

Wiedeń, 4 września. (*Tel. pryw.*) Deputowany Hölzel zapowiedział, iż wystąpi z klubu zjednoczonej lewicy.

Wiedeń, 4 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj przybyli tutaj z Londynu Northbrook i Wolseley i jutro przez Tryest udają się w dalszą podróż do Egiptu.

Praga, 4 września. (*Tel. pryw.*) Reprezentacya gminna miasta Stressnitz, w Czechach północnych, przystąpiła *in corpore* do niemiecko-austryackiej partyi ekonomicznej.

Praga, 4 września. (*Tel. pryw.*) W sejmie czeskim zostanie wniesioną interpelacya, w jaki sposób rząd zamyśla zapobiedz klęskom, grożącym gospodarstwu wiejskiemu i przemysłowi cukrowemu, w skutek przesilenia cukrowego.

Angern, 4 września. Najj. Pan przybył tu o godzinie 6 rano. Na dworcu powitali Jego Ces. Mość Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm, dalej hr. Kinsky, niemiecki *attaché* wojskowy Wedel i naczelnicy władz.

Landeck, 4 września. (*Tel. pryw.*) Komisya rewizyjna orzekła, iż cała przestrzeń kolejowa Landeck-Bludenz znajduje się w zupełnym porządku.

Peszt, 4 września. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia *Pester Lloyda*, Najd. Arcyksiążę Albrecht nie weźmie udziału w projektowanym zjeździe Najj. Pana z carem, a wizyta, złożona w Gastein przez Jego Ces. Wysokość cesarzowi Wilhelmowi, była zwykłym aktem kurtoazyi.

Arad, 4 września. Przy odjeździe ztąd Najj. Pana zgromadziły się na dworcu kolejowym wszystkie korporacye, stowarzyszenia, naczelnicy władz, magnaci, duchowieństwo i dostojnicy. Ze zmierzchem miasto zajaśniało świetną iluminacyą. Przybywającego na dworzec kolejowy Monarchę powitano hymnem ludowym. Najj. Pan zaszczycił przemówieniem niektóre osoby i polecił nadżupanowi Ormosowi, aby wyraził wszystkim gminom, z powodu nadzwyczaj serdecznego przyjęcia, Najwyższe podziękowanie. W chwili, gdy pociąg dworski ruszył, powtarzały się pełne zapału okrzyki.

Szczecin, 4 września. (*Tel. pr.*) Czynią tu przygotowania na przyjęcie monarchów, którzy mają zjechać się tutaj w pierwszych dniach października.

Warszawa, 4 września. (*Tel. pryw.*) Na Litwie, przedewszystkiem zaś w Wilnie, czynią wielkie przygotowania na przyjęcie cara. Polscy obywatele zostali wezwani, aby jak najliczniej zebrali się na dworcu kolejowym w Wilnie.

Berlin, 4go września. Według *Nat. Ztg.*, cesarz Wilhelm w rocznicę zwycięztwa pod Sedanem udzielił ks. Bismarckowi order *Pour la mérite* z liściem dębowym.

Belgrad, 4 września. (*Tel. pr.*) Dzisiaj nastąpi uroczyste otwarcie kolei żelaznej Belgrad-Nicz.

Paryż, 4 września. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki donoszą, iż kongres europejski, który ma być niebawem zwołany, zajmie się tylko sprawą zarządzeń sanitarnych na kanale suezkim i kwestyą odszkodowania tych, którzy postradali mienie w czasie bombardowania Aleksandryi.

Londyn, 4 września. (*Telegr. pr.*) Z Szanghai donoszą: Plakaty, porozlepiane po rogach ulic, nazywają walkę, stoczoną na rzece Min, wielkiem zwycięztwem floty chińskiej, i zarazem zawiadamiają o zniszczeniu eskadry francuskiej.

Londyn, 4 września. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia tutejszych dzienników, zanosi się na abdykacyę khedywa. Następcą ma być brat jego Halene-basza, który służył jako oficer w gwardyi pruskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 3 września 1884, godzi. 1 min. 49. Alp. Tow. górn 57·30, Węg. akcye kredyt. 295·— Akcye anglo-austr. 104·75, Akcye banku Union 93·—, Akcye kolei Karola Ludwika 267·70, Akcye kolei północnej 233·—, Akcye kolei południowej 150·20. Akcye kolei Alföld 177·75. Akcye kolei Elżbiety 302·30, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 190.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·50, Wiedeńskie losy 125·20. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 101.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50. Losy regulacyi Cisy 115·80, Losy tureckie 21·20. Węgierska renta 91·62, Akcye banku związkowego 103·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·$_{35}$, Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 4 września 1884 r., godzina 10 min. 34. Akcye kredytowe 294·50, Anglo-Austr. 104·50, Unionbank 90·80, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 149·10, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·75. Napoleondor 9·66—, Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 3 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 7·75 do 9·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 37·50 do 37·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·15 do 8·17 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 12·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 148·— m., żyto —·— m., spirytus 49·80, olej rzepakowy 51·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 43·10 fr., olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8** zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct,

---

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 4 września 1884.

Barometr 732.89mm. przy temp. 0 C. Psychrometr suchy 16.2 C. Psychrometr wilgotny 14.7 C. Prężność pary 11.5mm. Wilgoć 84 %. Zachmurzenie 0. Wiatr S2. Ozon 7.

Temperatura powietrza 13.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 759.49mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 22.9 C.

Najniższa temperatura w nocy 15.3 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 5 września 1884

E. — — $1^m\ 54,^s_{54}$. Θ_0 — $11^h\ 3^m\ 39,^s_{74}$

Zachód słońca 4go września o 6h. 33m., 0; wschód o 17h. 24m., 0.

W wrześniu nastąpi pełnia księżyca 5d 0h 31,m 8; ostatnia kwadra 11d 21h 52m, 6, nów 18d 23h 13m, 1; pierwsza kwadra 26d 23h 57m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 10d 7h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 25d 7h, 5.

Równanie czasu będzie przez wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na wrzesień dla Lwowa 762,0mm, stan średni termometru 14,7°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

3 września 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	732,48	730,72	728,45
Stan termometru suchego w st. Cels.	24,8	16,7	16,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	18,8	15,0	14,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	14,0	11,7	11,1
Wilgotność powietrza względna w %.	70	82	80
Stan nieba.	4	1	8
Kierunek wiatru.	s.	sse.	s.
Moc wiatru.	2	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 25,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 10,4			
Elektryczność powietrza, woltów	150	200	193

(N. B. 4/9 1884 od 12h w połud. do 12h w połud. 5/9).

Przy wietrze zachodnio-południowym, ciepło, niebo w części zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna.

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po poludniu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 4go września 1884.

Hotel George'a

Pp. Ekscel. K. ks. Grocholski z Rożysk. E. hr. Borkowski z Wiednia. I. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk. F. Jędrzejowicz z Trzybuszki. I. Kisslinger z Czerniowiec. Dr. Z. Kluczyński z Krakowa.

Hotel Europejski

Pp. W. Morawski z Odrzechowa. L. Płaziński z Pilzna T. Żurowski z Myszkowic. W. Łomnicki z Wareża. H Czajkowski z Bóbrki.

Hotel Langa

Pp. W. Krassowski z Rossyi. I Schmaler z Düsseldorfa. A. Rosner z Czerniowiec. A. Lengenfelder z Norymbergi

NADESŁANE.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

Zestawienie spostrzeżeń meteorologicznych za

Sierpień 1884	średnia	maximum	na dniu	minimum	na dniu
Stan barometru w milimetr.	733,16	738,50	9	725,65	27
Ciepłota powietrza w stop. Cels.	15,25	28,8	11	+3,0	27

Średnia prężność pary 9,mm05
„ wilgoci względnej . . . . . . 70,85 %
„ stanu nieba 5,69

Suma opadu w miesiącu tym wynosiła 64,9 mm.; największa ilość opadu —14,mm3. przypada na dzień 24ty miesiąca.

Ilość dni z deszczem 10; z błyskawicami i grzmotami 1.

Kierunek wiatru był o	n	ne	e	es	s	sw	w	nw	cisza
2.h	7	2	4	2	2	6	5	2	1
9.h	7	1	4	1	4	6	5	1	2
19.h	8	2	2	1	—	9	6	1	2

Uwaga. φ oznacza szerokość geograficzną, λ długość geograficzną, biorąc południk, oddalony o 20 na zachód od Obserwatoryum Narodowego w Paryżu, jako pierwszy, *w.* oznacza wysokość nad normalnym znakiem morskim w Pola; E. jest równaniem czasu, t. j. czas, który zegary wskazywać mają, kiedy słońce jest w południku; Θo. jest czasem gwiazdowym w średnie czyli zwykłe południe.

Spostrzeżenia robią się o godz. 2 po południu, 9 wieczór i 7 z rana, a odpowiadają czasom 2h., 9h., i 19h.

Barometr zawsze jest zredukowany do temperatury 0°. Termometr suchy wyznacza zarazem temperaturę powietrza. Prężność pary w powietrzu odpowiada ciśnieniu słupka rtęciowego w milimetrach, równoważącego tę prężność. Wilgotność względna wynosi 100 %, jeżeli powietrze jest nasycone parą, przy pewnej temperaturze i pewnym stanie barometru. Najwyższa i najniższa temperatura, jaka była w czasie od 9tej wieczór jednego dnia do 9tej wieczór drugiego, odczytuje się o godz. 9tej wieczór drugiego dnia.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 3 września 1884 pięciu liczb.

86 10 2 83 9

Następne ciągnienia przypadają w dniu 17 września i 1 października 1884.

Z c. k. urzędu Loteryjnego.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 3 września 1884.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	267	—	270	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	189	50	192	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238	—	243	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	25	93	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	40	87	60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	25	98	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
½ prc. kraj. listy zastawne	91	—	92	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	80	91	80
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	25
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	62	9	72
Półimperyał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	21¾	1	23¾
100 marek niemieckich	59	25	60	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 sierpnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.70	80 85
luty-sierpień	80.75	80 [illegible]0
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.55	81.70
kwiecień-październik	81.60	81.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.75
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.25	134 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	143.—	144 —
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.50	169.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41 —
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95.85	96.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	104.05	104.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.25	100.75
Galicyi	100.75	101.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	100.50	101.—
Węgier	101.—	1[illegible]1.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.25	105 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297 50	298.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	857.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	533 —	535.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.25	231 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2348	2353
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	268 50	269
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr	190 50	1[illegible]1.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	302.50	303.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.—	147.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.50	171.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	98.75
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.—	99.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.—	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.20	99.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	99.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.70	100.30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.30	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	99.—	99.25
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	99.90	100.20
z r. 1872	100.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.40	98.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41. –	41.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	— —	—.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.—	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 50	121 75
Paryż za 100 fr.	48 25 —	48 30 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.75 —	5 77 —
„ pełnej wagi	5.75 —	5.77.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.67 —	9 68 —
Rossyjski imperyał	9.95 —	9 97 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Bank krajowy

	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 3 września 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	65
„ „ „ w srebrze	81	40
Renta w złocie	104	—
5 prc. austr. renta marcowa	95	80
Akcye banku wiedeńskiego	852	—
„ „ kredytowego	296	10
Londyn	121	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	74
100 marek niemieckich	59	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10635. (5387 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia p. adwokata dr. Goldhammera dodając mu zastępcę w osobie p. adwokata dr. Busia kuratorem nieobecnego Wolfa Pelza w sporze wekslowym Salamona Milleta przeciw Wolfowi Pelzowi i Oserowi Gelbwachsowi pto. 300 złr. wa. zpn.

O czem zawiadamia się Wolfa Pelza z wezwaniem by kuratorowi swemu dostarczył potrzebnych środków dowodowych lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym spór niniejszy z kuratorem powyż wzmiankowanym przeprowadzonym zostanie, kuratorowi nakaz zapłaty z 10 kwietnia b. r. l. 5606 wręcza i o tem pozwanego, celem strzeżenia praw swoich zawiadamia.

W Tarnowie, d. 31 lipca 1884.

Licytacye.

L. 2206. (5642 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 17 października, 21 listopada i 17 grudnia 1884 o 10 godzinie rano, przymusową sprzedaż realności pod nr. 107 w Radymnie położonej, niestanowiącej hipoteki, Michała i Franciszki małż. Pirożyńskich własnej, na rzecz Mojżesza Kupfera w celu zaspokojenia pretensyi 85 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 1000 złr.
Wadyum 100 złr.
Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie.

Radymno, 23 czerwca 1884.

L. 4092. (5604 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Krzysztofa Jakubowicza przeciwko Rypsymie Manugiewicz o 500 złr. a. w. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nr 18 i 166 w Starych Kutach położonej dłużniczki własnej, na 600 złr. oszacowanej, w trzech terminach, a to w dniach 23 września, 24 października i 26 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem nadmienieniem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i akt oszacowania, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty, dnia 24 lipca 1884.

L. 1360. (5587 3—3)

Dnia 2 października, 6 listopada i 4 grudnia 1884, 10 godz z rana, odbędzie się przymusowa licytacyjna sprzedaż nietabularnego gruntu, Ilka Pawluka nr. 424 w Nadwórnie, na rzecz pretensyi Oleksy Mikołajczuka 100 złr.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 160 złr., dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 16 złr.
Reszta warunków w sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 25 lipca 1884.

Zl. 1550.

Reassummirungs-Arrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die k. k. gemeinsame Armee für das Jahr 188⁴/₅

Die Reassummirungs Verhandlung wird abgehalten: am Tage	im Orte	für die Arrendirungs-Station	auf die Zeit vom	bis	Für die Verpflegungs Erfordernisse täglich: Heu à 3400 Gramm Portionen	Stroh: Streu- à 4500 Gramm Portionen	1700 Gramm Portionen	4-monatlich Betten- Meter-Zentner	Vadium für den Artikel (Gulden): Heu	Streu-Stroh	Betten-Stroh
12 September 1884	Beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Lemberg, Janower Gasse Nr. 3.	Monasterzyska mit Kowalówka	1 October 1884	30 September 1885	450	25	—	—	900	—	—
		Brody			149	14	163	70	300	50	20

Insbesondere wird bemerkt:

Alle Arrendirungs-Bedingnisse, wie solche in der Kundmachung de dato Lemberg 20 Juli 1884 enthalten sind, bleiben für vorstehende Reassummirungs Verhandlung aufrecht und hat die Uiberreichung der schriftlichen Offerte ebenfalls bis längstens 11 Uhr Vormittags zu erfolgen.

Weitere Bestimmungen enthält noch das ausgefertigte Arrendirungs-Bedingnissheft vom 30. August 1884, welches in der hierseitigen Amtskanzlei zur Einsicht der Offerenten aufliegt.

Die Verwaltungs-Commision des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg, am 30 August 1884. (5729)

Licytacye.

L. 58253. (5618 2—3)

Galicyjska c. k. krajowa dyrekcya skarbu podaje do powszechnej wiadomości, że w Galicyi przy dotyczących c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu wydzierżawione będą następujące rządowe stacye mytnicze na rok 1885 lub na dwa lata 1885 i 1886, lub też w końcu także i na trzy lata 1885, 1886 i 1887, a to:

1. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie 30 stacyj mytniczych, mianowicie: przewóz przez Wisłę na Rybakach koło Krakowa, dalej stacye myta mostowego w Krakowie koło Podgórza, w Zatorze, Kobiernicy, Skawinie i Biały, następnie stacye myta mostowego i drogowego w Mikluszowicach, Pietrzykowicach, Babicach, Wadowicach, Komorowicach, Kocierzu, Zwardoniu, Kukowie i Izdebniku, w końcu stacye myta drogowego w Bibicach, Prokocimie, Borku, Zabawie, Lipniku, Łękach, Oświęcimie, Zatorze, Brzeszczu czyli Budach, Skawinie, Okrajniku, Biertowicach, Gdowie, Andrychowie i Brzeźnicy.

2. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Chełmcu, Ciężkowicach, Krzyżowy, Mszanie dolnej, Szymbarku i Peimie; dalej stacye myta drogowego i mostowego w Dobryj, Jordanowie, Makowie, Myślenicach, Gorlicach czyli Pachówce i Skomielny białej, w końcu stacye myta drogowego w Bieczu, Cieniawie, Chruślicach, Mszanie, Gorlicach, Grybowie, Mszanie dolnej, Spytkowicach i Zborowicach.

3. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie 15 stacyi mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Księżnicy, Niepołomicach i Proszówce, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Brzesku (Jadownikach), Wojniczu (Łukanowicach), Pilznie, Siemiechowie, Łapanowie, Sierosławicach i Jaworzu, w końcu stacye myta drogowego w Bochni, Tarnowie, Lipnicy murowanej, Biskupicach i Szarowie.

5. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Rzeszowie 7 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya myta mostowego w Przeworsku, dalej stacya myta drogowego i mostowego w Rzeszowie, w końcu stacye myta drogowego w Przybyszówce, Sędziszowie, Głuchowie, Przeworsku i w Zawadzie (Nagawczynie).

5. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Przemyślu 17 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Przemyślu i Radymnie, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Mościskach, Krakowcu, Podmojscach, Rawie ruskiej i Mostach małych; w końcu stacye myta drogowego w Jarosławiu, Skołoszowie, Przemyślu Nr. 1, 2, 3, 4, Szechyniach, Sądowej Wiszni, Dunkowicach, Młynach, Jaworowie, Rzeczpolu i Kamionce wołoskiej (Horajec).

6. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Brodkach, Gródku, Czyżykowie, Rozwadowie, i Jamelnie, dalej stacye myta drogowego w Grüntalu, Ludwikówce, Zimnej wodzie, Doroszowie wielkim i Woli wysockiej.

7. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Brodach 9 stacyj mytniczych, mianowicie stacye myta drogowego i mostowego w Brodach, Podhorcach i Janczynie, tudzież stacye myta drogowego w Jezi rnie, Zborowie, Nowosiołkach, Złoczowie Nr. 1, 2, 3, Podhajczykach i Przemyślanach.

8. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu 10 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Czartoryi, Krowince, Czortkowie, Pototurach, Podhajcach i Dobrowodzie, w końcu stacye myta drogowego w Mszańcu, Kopyczyńcach, Zagrobeli i Brzeżanach.

9. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi 23 stacyj mytniczych, mianowicie: stacya myta mostowego i przewozowego w Zaleszczykach Nr. II., stacye myta drogowego i mostowego w Orlcu, Borszczowie, Iwanowcach, Szewelówce, Nadwórnie, Kołomyi ad Gwoździec, Gwoździcu starym, Uścieczku Kołomyi ad Jabłonów, Jabłonowie, Kossowie, Kuttach, Dorze i Mikuliczynie, stacya myta mostowego w Jabłonicy, w końcu stacye myta drogowego w Kołomyi ad Łanczyn, Kułaczynie, Wierzbowcu, Horodence, Zaleszczykach Nr. I, Tłustem i Hwoździe.

10. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Stanisławowie 19 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta drogowego i mostowego w Pasieczny, Bednarówce, Wistowie, Hoszowie, Lisowicach, Mykietyńcach, Klubowcach, Nizniowie, Korościatynie, Lachowcach, Rosulnie, Równi, Rudzie i Siwce; w końcu stacye myta drogowego w Bohorodczanach, Dolinie, Hołyniu, Słobudce i Koniuszkach.

11. W c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Samborze 21 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Liszni i Stryju Nr. I, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Chyrowie, Radłowicach, Bronicy, Drohobyczu, Gajach, Synowudzku, Koziowie, Klimcu, Turce, Rozłuczu, Strzyłach i Koniuszkach, w końcu stacye myta drogowego w Baczynie, Stryju Nr. II, Błoniu, Skolem, Wolicy, Siankach i Samborze.

12 w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Sanoku 18 stacyj mytniczych, mianowicie: stacye myta mostowego w Topolinach i Besku, dalej stacye myta drogowego i mostowego w Tokacu, Dukli, Iskrzyni, Domaradzu, Jaśle, Rymanowie, Dąbrówce, Postołowie, Olszanicy, Ustrzykach, Krościenku i Mytarzu; w końcu stacye myta drogowego w Barwniku, Ulanicy, Dubiecku i Krośnie.

Odnośne ustne rozprawy licytacyjne rozpoczną się przy każdej z pomienionych c. k. powiatowych dyrekcyj skarbu dnia 30go września 1884, a na poszczególne stacye mogą pisemne oferty być do godziny 2 popołudniu na dniu, bezpośrednio dzień licytacyi ustnej poprzedzającym, u naczelnika dotyczącej powiatowej dyrekcyi skarbu wniesione, przyczem się zwraca uwagę, że oferty nadane na pocztę, które po powyższym terminie do powiatowej dyrekcyi skarbu weszły, będą jako spóźnione bezskutecznie zwrócone. Nadaże konkretalne wyklucza się, z wyjątkiem położonej w krakowskim powiecie skarbowym stacyi myta drogowego oraz mostowego w Izdebniku, która tylko konkretalnie ze stacyą myta drogowego w Biertowicach wydzierżawioną zostanie.

Szczególne obwieszczenie względem bliższych warunkow i postępowania przy tych licytacyach. może być przejrzane w czasie zwykłych godzin urzędowych we wszystkich tutejszokrajowych c. k. powiatowych dyrekcyach skarbu, w nadzorach straży skarbowej, tudzież w registraturze c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1884.

Z. 58.253. (5618 2—3)

Lizitations-Kundmachung.

Von der galiz. k. k. Finanz-Landes-Direktion wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in Galizien bei den betreffenden k. k. Finanz-Bezirks-Direktionen die nachbenannten Aerarial-Mautstationen für das Solar-Jahr 1885, beziehungsweise für die Jahre 1885 und 1886, oder auch für die Jahre 1885, 1886 und 1887 verpachtet werden und zwar:

1. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau 30 Mautstationen, nämlich die Uiberfuhr über die Weichsel in Rybaki bei Krakau.

Die Brückenmautstationen zu Krakau bei Podgórze, dann zu Zator, Kobiernica, Skawina und Biała, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mikluszowice, Pietrzykowice, Babice, Wadowice, Komorowice, Kocierz, Zwardoń, Kuków und Izdebnik, endlich die Wegmautstationen zu Bibice, Prokocim, Borek, Zabawa, Lipnik, Łęki, Oświęcim, Zator, Brzeszcze vel Budy, Skawina, Okrajnik, Biertowice, Gdów, Andrychów und Brzeznica.

2. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Neu Sandez 21 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstationen zu Chełmiec, Ciężkowice, Krzyżowa, Mszana dolna, Szymbark und Peim, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Dobra, Jordanow, Maków, Myślenice, Gorlice vel Pachówka und Skomielna biała, endlich die Wegmautstationen zu Biecz, Cieniawa, Chruslice Mszanka, Gorlice, Grybów, Mszanadolna Spytkowice und Zborowiec.

3. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnów 15 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstationen zu Książnice, Niepołomice und Proszowki, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Brzesko (Jadowniki), Wojnicz (Łukanowice), Pilzno, Siemiechów, Łapanów, Sierosławice und Jaworze, endlich die Wegmautstationen zu Bochnia, Tarnow, Lipnica murowana, Biskupice und Szarów.

4. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Rzeszów 7 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstation zu Przeworsk, die Weg- und Brückenmautstation zu Rzeszów, dann die Wegmautstationen zu Przybyszówka, Sędziszów, Głuchów, Przeworsk und Zawada (Nagawczyn).

5. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl 17 Mautstationen, nämlich: die Brückenmautstation zu Przemyśl und Radymno, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Mościska, Krakowiec, Podmojsce, Rawa ruska und Mosty małe, endlich die Wegmautstationen zu Jaroslau, Skołoszów, Przemyśl Nr. 1, 2, 3, 4, Szechynie, Sądowa-Wisznia, Duńkowice, Młyny, Jaworów, Reczpol, und Kamionka Wołoska (Horajec).

6. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Lemberg 10 Mautstationen, nämlich: die Weg- und Brückenmautstationen zu Brodki, Grodek, Czyżyków, Rozwadów und Jamelna, dann die Wegmautstationen zu Grünthal, Ludwikówka, Zimnawoda, Doroszów wielki und Wola wysocka.

7. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Brody 9 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Brody, Podhorce und Janczyn, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Jezierna, Zborów, Nowosiółki, Złoczów Nr. 1, 2, 3, Podhajczyki und Przemyślany.

8. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol 10 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Czartoryja, Krowinka, Czortków, Potutory, Podhajce und Dobrowody, dann die Wegmautstationen zu Mszaniec, Kopyczyńce, Zagrobela und Brzeżany.

9. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Kolomea 23 Mautstationen und zwar die Brücken- und Uiberfuhrsmaut zu Zaleszczyki Nr. II, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Orlec, Borszczów, Iwanowce, Szewelówka Nadwórna, Kolomea gegen Gwoździec Gwoździec stary, Uścieczko, Kolomea gegen Jabłonów, Jabłonów, Kossów, Kutty, Dora und Mikuliczyn, ferner die Brückenmautstation zu Jabłonica, endlich die Wegmautstationen zu Kolomea gegen Łanczyn, Kułaczyn, Wierzbowce, Horodenka, Zaleszczyki Nr. I, Tłuste und Hwozd.

10. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau 19 Mautstationen und zwar die Weg- und Brückenmautstationen zu Pasieczna, Bednarzów, Wistowa, Hoszów, Lisowice, Mykietyńce, Klubowce, Niżniów, Korościatyn, Lachowce, Rosulna, Równia, Ruda und Siwka dann die Wegmautstationen zu Bohorodczany, Dolina, Hołyń, Słobudka und Koniuszki.

11. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sambor 21 Mautstationen und zwar: die Brückenmautstationen zu Lisznia und Stryj Nr. 1, dann die Weg- und Brückenmautstationen zu Chyrów, Radłowice, Bronica, Drohobycz, Gaje, Synowudzko, Koziowa, Klimiec Turka, Rozłucz, Strzyłki und Koniuszki, endlich die Wegmautstationen zu Baczyna, Stryj Nr. 2, Błonie, Skole, Wolica, Sianki und Sambor

12. Bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Sanok 18 Mautstationen und zwar: Die Brückenmautstationen zu Topoliny und Besko, ferner die Weg- und Brückenmautstationen zu Toki, Dukla, Iskrzynia, Domaradz, Jasło, Rymanów, Dąbrówka, Postołów, Olszanica, Ustrzyki, Krościenko und Mytarz, endlich die Wegmautstationen zu Barwinek, Ulanica, Dubiecko und Krosno.

Die bezüglichen mündlichen Lizitationsverhandlungen beginnen bei jeder der genannten Finanz-Bezirks-Direktionen am 30 September 1884 und es können auf einzelne Stationen schriftliche Offerten bis zu dem die mündliche Verhandlung für die diesbezügliche Mautstation unmittelbar vorangehenden Tage 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der betreffenden Finanz-Bezirks-Direktion eingebracht werden, wobei ausdrücklich bemerkt wird, daß auf die Post aufgegebene Offerten, welche im obigen Termine bei der Finanz-Bezirks-Direktion nicht einlangen, als verspätet eingebracht, erfolglos werden zurückgestellt werden.

Konkretal.Anbote sind ausgeschlossen bis auf die im Krakauer Finanzbezirke gelegene Wach- und Brückenmautstation Izdebnik, welche nur in Concreto mit der Wegmautstation Biertowice wird verpachtet werden

Die spezielle Kundmachung über die näheren Bedingungen und der Vorgang bei diesen Lizitationen, kann bei sämmtlichen hierländigen Finanz-Bezirks-Direktionen und Finanzwach-Kontrolls-Bezirks-Leitungen, sowie in der Registratur der Finanz-Landes-Direktion während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Lemberg, am 26 August 1884.

L. 6019. (5696 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu 26 września, 31 października i 28 listopada 1884, zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę realność pod CN. 257 w Tyśmienicy na tłumackiem przedmieściu położoną, Wincentemu Padewskiemu własną, ciała tabularnego niestanowiącą, na 200 zł. oszacowaną, celem wydobycia pretensyi towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy, w kwocie 112 zł. w. a. z pn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może. Cena wywołania wynosi 200 zł., zaś wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, dnia 30 czerwca 1884.

L. 1349. (5695 2—3)

W dniu 30 września, 31 października i 28 listopada 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 76/52 w Płoskiem położonej, dłużnika Ilka Ołenycza własnej, w tutejszym sądzie na rzecz zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. 18 ct. a. w. zpn., każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cęna szacunkowa 100 zł. Wadyum 10 prc. Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stare miasto, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 10071. (5689 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującego kapitału 137 zł. 27 ct. w. a z pn na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 19 września i 24 października 1884, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Murja własnej, w Tarnopolu położonej. Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 250 złr. w. a. Wadyum 25 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli, którzyby po 13 marca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Schmidta, a zastępca tegoż p. adw. dra Trzcienieckiego.

Tarnopol, dnia 29 lipca 1884.

L. 8088. (5692 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, mających chęć kupienia, że w sprawie Mojżesza Rieglera przeciw Wasylowi Senczak o 63 zł. zpn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż dłużnej realności CN 279 w Kosowie wykazem hipotecznym Nr. 300 księgi gruntowej dla Kosowa objętej, w terminach, a to dnia 30 września, dnia 28 października i dnia 25 listopada 1884, zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 200 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny, tudzież bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rybarski w Kosowie.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 20 lipca 1884.

L. 2052. (5634 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 21 października, i 24 listopada 1884 zawsze o godz. 10 rano, przedsięwziętą będzie w sądzie publiczna przymusowa sprzedaż:

a) połowy realności pod l. kons. 73 w Przewłoce położonej, wyk. hip. 618 objętej, Iwana Prebegi własnej;

b) gruntów wyk. hip. 64 w Przewłoce objętych, własność Iwana Prebegi stanowiących;

c) połowy realności pod l k. 116 w Przewłoce położonej. wyk. hip. 206. objętej, Semania Kiermesza własnej;

d) gruntów wyk. hipot. 208 w Przewłoce objętych, równie Semania Kiermesza własnych, celem zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej tow. kredyt. miejskiego we Lwowie w kwocie 300 złr. z pn.

Cena wywołania ad a) 222 złr., ad b) 427 złr, ad c) 105 złr., ad d) 385 złr.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 lipca 1884.

L. 15695 (5633 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn., względnie zaległych rat tej pożyczki, odbędzie się dnia 3 października, 4 listopada i 5 grudnia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wyk. hip. 238, księgi gruntowej Skrzyszów położonej, Franciszka Srebro własnej.

Cena wywołania 1100 złr. a. w.

Wadyum 110 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 16852. (5652 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż dnia 13 października, 13 listopada i 15 grudnia 1884, zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu w św. Piotra na sali rozpraw odbędzie się przymusows sprzedaż dóbr Gorzkowa z Czarnocinem w starostwie Wielickiem położonych Sebastyana Głusia własnych na zaspokojenie pretensyi gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 6102 złr. 74 ct. wa. zpn. Cena wywołania wynosi 16268 złr. wa., wadyum 1627 złr. Sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyżej. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w Registraturze. Kuratorem dla wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 kwietnia 1884, jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tych dobrach nabyli lub którymby uchwała niniejsza i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu albo wcale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły ustanowiono adw. dr. Dadleza z substytucyą dr. Smolarskiego.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 6498. (5632 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie ogłasza, iż w dniu 12 listopada 1884, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 112 rep. 74 w Krasnem położonej wedle l w. h. 291 Magdaleny Kuna własnej na rzecz c. k. uprz. Banku włościańskiego pto. 52 złr. 73 cnt. ex. majori 100 złr. wa. zpn. na którym to terminie powyższa realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 20 złr. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1884.

L. 2070. (5693 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł. 12 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyą sprzedana będzie realność Jana Pawlusa pod l. 153 w Milówce w trzech terminach: 25 września, 28 października i 27 listopada 1884 każdego razu o godzinie 9 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł.
Milówka, 30 września 1883.

L. 3785. (5657 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na prośbę p. Antoniego Teodorowicza dozwoloną została w celu ściągnienia kwoty 4 złr. 47 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Gabrusa Bołucha w Zukowie pod nr. 17 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech, 13 października, 14 listopada i 15 grudnia 1884 każdym razem na godz. 9tą przed południem wyznaczonych terminach z tem, że też realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 50 złr. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, w ostatnim terminie zaś nawet poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną, dalej, że każdy chęć kupienia mający będzie obowiązany, kwotę 5 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, resztę ceny kupna zaś do dni 30 po prawomocności uchwały, akt licytacyjny do sądu przyjmującego do depozytu sądowego złożyć, i że akt oszacowania pomienionej realności, tudzież obwieszczone warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze mogą być przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 10 lipca 1884.

L. 4176. (5694 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 60 złr. 66 ct. a. w. z pn., przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 204/37, w Synowódzku wyżnem położonej, nieobjętej masy spadkowej Izaaka Grünberga własnej, na dniu 20 października, 20 listopada i 22 grudnia 1884 zawsze o godz. 9 rano w tutejszym sądzie li tylko wyżej lub za cenę szacunkową przeprowadzoną będzie.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Skole, dnia 12 sierpnia 1884.

L. 6888. (5697 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października i III. 21 listopada 1884 zawsze o godz. 10tej rano sprzedawać będzie przez publiczną licytację realność pod lkons. 129 w Tyśmienicy na Stanisławowskiem przedmieściu położoną, Stefana Łohazy własną ciała tabularnego niestanowiącą na 230 złr. ocenioną celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" i Tyśmienicy w kwocie 60 zł. aw. z pn. z tem, że przy trzecim terminie licytacyjnym realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 230 zł. a. w. zaś wadyum 23 zł. aw. Reszta warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 5 lipca 1884.

L. 6889. (5698 2—3)
C. k sąd powiatowy w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października i III. 21 listopada 1884 zawsze o godz 10ej rano sprzedawać będzie przez publiczną licytację realność pod lkons. 144 w Tyśmienicy położoną Stefanowi Kockiemu własną na 250 zł. ocenioną, celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy w kwocie 200 złr. w. a. zpn z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 250 złr., zaś wadyum 25 złr. aw. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 9 lipca 1884.

L. 6891. (5699 2—3)
C. k. sąd powiat w Tyśmienicy w dniu I. 12 września, II. 17 października i III. 21 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 rano sprzedawać będzie przez publiczną licytację realność pod l kons. 325 w Tyśmienicy na Tłumackiem przedmieściu położoną, Hryniowi Sokołowskiemu własną na 610 złr. ocenioną, celem wydobycia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w Tyśmienicy w kwocie 150 zł. wa. z pn. z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 610 złr., zaś wadyum 61 złr. wa. Resztę warunków licytacyi, tudzież protokół opisania i oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, dnia 6 lipca 1884.

L. 9219. (5690 1—3)
Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października 1884, 17 listopada 1884 i 17 grudnia 1884 o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 178 w Kraczkowy położonej, wedle wyk. hip. 2 6 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraczkowa własnej, na rzecz Galicyjskiego zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie o 200 złr. wa. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania 700 zł wa. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, gdyby zaś sprzedaż ta do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 23 grudnia 1884, o godzinie 9 rano, na który się wierzycieli wzywa, poczem 4 termin rozpisanym będzie.
Wadyum wynosi 70 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów, 4 sierpnia 1884.

L. 7982. (5713 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publ. wiadomości, że celem zniesienia spólności realności pod l. k. 7/11 w Samborze na Zawidówce położonej odbędzie się przymusowa sprzedaż tej realności w dniach 16 października, 13 listopada i 18 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie. I. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 611 zł. 75 ct w a. II. Wadyum wynosi 10 pro. ceny szacunkowej.
Na pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na terminie zaś trzecim także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.
Resztę warunków i akt detaksacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.
Sambor, 19 sierpnia 1884.

L. 294 (5725 1—3)
C k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 15go października, 12 listopada i 17 grudnia 1884 zawsze o godz. 10 przed południem w budynku sądowym realność wyk. hip. dla gminy Szeptyce l. 109 objętą Srula Leiby Greifa własna celem zaspokojenia pretensyi Jossla Leiby Greifa w kwocie 184 zł. 7½ ct. zpn
Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na trzecim terminie także i niżej tej ceny sprzedana.
Cena wywołania 115 złr., wadyum 11 złr. 50 ct. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Romualda Swiżyńskiego w Rudkach.
Rudki, dnia 26 marca 1884.

L. 693. (5726 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 15go października, 12 listopada i 17 grudnia 1884 o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym realność pod l. k. 70 w Czajkowicach położoną Michała Polnego własną celem zaspokojenia pretensyi Ołeksy Petrowicza w kwocie 1100 złr. Cena wywołania 2690 zł., wadyum 269 złr.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Knika w Rudkach.
Rudki, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 3328. (5668 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia Towarzystwa zaliczkowemu w Tarnowie od masy nieobj. ś. p. Franciszka Dzieży sumy 102 zł. wa. zpn. zostanie realność pod lk. 318/358 w Ryglicach położona ciała tabularnego nie mająca, do masy nieobjętej ś. p. Franciszka Dzieży należąca przez publiczną licytację w 3 terminach, to jest dnia 3 listopada, 4 grudnia 1884 i 8 stycznia 1885 o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie sprzedaną. Cena szacunkowa 220 zł. a wadyum 22 zł. wa.
Resztę warunków w tut sąd. registraturze przejrzeć można.
Tuchów, dnia 29 lipca 1884.

Z. 1372. (5418 3—3)

Weideochsen-Verkauf.

Am 18. September 1884 um 10 Uhr. Vormittags werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 88 Stück Weideochsen im mündlichen Versteigerungswege verkauft, welche sich zur sofortigen Schlachtung vorzüglich aber für eine kurze Zeit Mastdauer in Branntweinbrennereien eignen.
Reele Käufer, die vor der Verhandlung ein Vadium von 1000 fl. zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die kk. Gestütskassa einzuzahlen; worauf nach ihm die Ochsen übergeben werden.
Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier bei diesen zu lassen, so werden demselben die bisher diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponible und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.
Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher ausgestellt werden, besichtigen.
K. k. Staatsgestüts-Direction.
Radautz, am 19 August 1884.

L. 2805. (5654 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawee Kmet i Wasylowi Krawcowi a obecnie tegoż nieobjętej masie spadkowej pto 107 złr. w. a. z powołaniem się na obwieszczenie z dnia 30 czerwca 1883 l. 4874 umieszczone w tej gazecie w nr. 211, 212 i 213 z roku 1883 i obwieszczenie z dnia 17 grudnia 1883 l. 9651 umieszczone w tej gazecie w nr. 73, 74 i 75 z roku 1884 przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi gospodarstw włościańskich pod ld. 8 i 33 w Dźwinogrodzie wyk. hip. 133 i 142 objętych dłużników własnych na jednym terminie dnia 30 września 1884 o godzinie 10 z rana w tusąd. zabudowaniu.
Gospodarstwa te będą bądź pojedyńczo bądź łącznie za jakąkolwiek cenę sprzedane.
Cenę wywołania gospodarstwa pod ld. 8 stanowi kwota 1667 zł. wa. wadyum 166 zł. 70 ct wa. gospodarstwa pod ld. 33 stanowi kwota 200 zł. wadyum 20 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny bliższe warunki można w tusąd. registraturze przeglądnąć.
C k. sąd powiatowy.
Bóbrka, 9 maja 1884.

L. 10569. (5673 3—3)
C k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Judy Hers'ha Salomona w kwocie 35 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż połowy realności Stefana Mizernego pod lk. 156 w Wierzbowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi w dniach 25go września, 30 października i 11 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 9tej z rana z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 230 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i egzekucyjnego oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Podhajce, 20 grudnia 1883.

L. 6976. (5655 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw spadkobiercom Piotra Cisara w kwocie 157 zł. 67 ct. w dniach 15 września, 20 października i 24 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 72 w Pietnicach położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 350 zł. a zakładem 35 zł. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna w 30stu dniach po prawomocności licytacyi złożyć.
Reszta warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.
Dobromil, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 4250. (5485 3—3)
Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 16 października 1884, dniu 18 listopada 1884 i dniu 19 grudnia 1884, każdym razem o 9 rano, w gmachu tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 17 w Łasiu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Chaskla Blasbanda własnej, na zaspokojenie pretensyi Chaima Judy Schnaigla w ilości 79 złr. z przynależytościami.
Cenę wywołania przy licytacyi stanowi wartość szacunkowa 500 złr. a. w.
Wadyum 50 złr. a w.
Protokół zastawniczego opisania, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym jest termin na dzień 22 grudnia 1884 o 9 rano.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli realności pod nr k. 17 w Łosiu ustanowiono dr. Józefa Radomyskiego, adwokata w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 19 czerwca 1884.

L. 3105. (5628 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dozwolona uchwałą ck. sądu krajowego we Lwowie z dnia 8go maja 1884 l. 19191 bez poprzedniego oszacowania celem zaspokojenia wierzytelności, ek. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 906 złr. 25 ct. i 906 złr. 25 ct. zpn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Bukowa vel Domosław, z przyległościami Katy, część Katyły, Jarocin, Szyperka, Nalepy, Smutki, Mostki, Sokale, Jazy, Deputaty i Zdziary dłużnika Henryka Malinowskiego własnych, odbędzie się w drodze publicznej licytacyi w gmachu tut. sąd. w dniach 16 października, 19 listopada i 19go grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:
1. Dobra rzeczone sprzedane zostaną ryczałtowo bez wszelkiej ewikcyi i z wyłączeniem wynagrodzenia za zniesione powinności urbaryalne, a to na pierwszych dwóch terminach jedynie za lub wyżej ceny wywołania a na terminie trzecim także i niżej ceny wywołania jednakowoż jedynie za taką sumę która wystarczy na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych.
2. Cena wywołania wynosi 105.810 zł. zaś wadyum 10.581 zł. wa.
3. Resztę warunków, tudzież ekstrakty tabularne przejrzeć można w registraturze tutejszej.
4. Na wypadek gdyby dobra rzeczone na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania a na trzecim terminie za cenę wystarczającą na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 19 grudnia 1884 o godzinie 4 po południu na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych wzywa z tem dołożeniem, że niestawający jako do większości głosów stawającyh przystępujący uważani będą, Licytacyę tę ogłasza się edyktami i zawiadamia się o niej dłużnika i wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli którzyby dopiero po 8 kwietnia 18 4 jakodniu wystawienia ekstraktów tabularnych do hipoteki weszli, tudzież tych, ktorymby uchwała ta lub jakakolwiek inna późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu należycie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora którym się niniejszem adw. dr. Reicha z substytucyą adw. dr. Reinesa ustanawia.
Rzeszów, 7 sierpnia 1884.

L. 3155. (5607 3—3)
C. k sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującej pretensyi Abrahama Benziona Lamu, w kwocie 150 złr. a. w. z pn., odbędzie się dnia 25 września 1884 o godz. 10 przed poł., w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 200 i 201 w Łużku górnym położonych, ciała tabularnego niestanowiących, Seliga Glücka własnych.
Cena wywołania obu realności wynosi 420 złr. Wadyum 42 złr.
Realności te sprzedane zostaną także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej ceny 200 złr.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Staremiasto, dnia 22 lipca 1884.

L. 4064. (5560 3—3)
Dnia 30 września, 4 listopada i 2 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 188, księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Wojciecha i Maryanny Piechowiczów własnej, tudzież realności wyk. hip. 398 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Tomasza Kity własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 126 złr. 31 ct i 76 złr. 4 ct. a. w. z pn.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 60 złr.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków, wyznacza się na dzień 2 grudnia 1884.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 9 czerwca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5955. (5674 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Salomona Arie, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu i Menaszemu Spiererowi o 85 złr. 5 ctn., 85 złr. 5 cnt. i 785 złr. 47 ct. zpn. ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie Antoniego Gross c. k. notaryusza w Zaleszczykach któremu są przeznaczoną dla niego tusądową rezulucyę z 27 lipca 1884, l. 4735 doręcza.

Zaleszczyki, dnia 22 sierpnia 1884.

L. 7369. (5658 2—3)

Dnia 27 kwietnia 1882, umarł we Lwowie Władysław Wiśniewski, były adjunkt ck. urzędu podatkowego w Rawie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z woli ustawy powołany jest do spadku po nim pozostałego między innemi i Rudolf Wiśniewski brat spadkodawcy.

Gdy miejsce zamieszkania Rudolfa Wiśniewskiego sądowi wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie pana Jana Adamczyka z Rawy.

Wzywa się kuranda, aby do spadku się zgłosił w przeciągu roku i swoje wniósł deklaracye, ile że po upływie tego czasu, pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z kuratorem dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, dnia 9 styeznia 1884.

L. 1445. (5688 2—3)

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1884, rozpoczynającej się na dniu 3 listopada, o godzinie 8 rano, przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie: Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Kazimierza Szczurkowskiego, Kajetana Kopacza, Juliana Malarkiewicza i Kamila Krafta.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 1 września 1884.

L. 3284. (5656 2—3)

Zawiadamia się Wania Limsia z miejsca pobytu nieznanego że w jego sprawie z Leisorem Deutschem o 40 złr. 78 ct. wa ustanowiono dla niego kuratora w osobie Andryja Dochniaka któremu wyrok w tej sprawie zapadły dnia 29 lutego 1884 l 393 doręczono Waniowi Lims polecа się więc aby kuratorowi wszelkie środki obrony podał lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 21 czerwca 1884.

L. 31138. (5681 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, że na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie wprowadził postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych a dnia 1 stycznia 1884, płatnych kuponów od listów dłużnych, byłego c. k. uprzy. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego po 1000 zł., ser. 1875, nr. 157, ser. 1875, nr. 167, ser. 1873, nr. 6419, ser. 1872, nr. 577, każdy kupon wartości 30 zł a. w. i jednego kupona wartość 3 zł. a. w. od listu dłużnego na 100 zł. ser. 1870, nr. 1865.

Wzywa zatem każdego posiadacza wyżej poszczególnych kuponów, ażeby o tem w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od daty ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, tem pewniej sądowi doniósł, ile że w razie przeciwnym wyżej wymienione kupony, za umorzone uznane będą.

Lwów, dnia 12 lipca 1884.

L. 3527. (5515 3—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Pankowskiego, tudzież jego spadkobierców i prawonabywców, iżby w ciągu roku jednego 31 sierpnia 1885. się koniecznie z prawami, jeżeliby jakie do wierzytelności 80 zł. M. k. w stanie biernym części dóbr Osików, w wykazie hip. l. 148, na karcie C. w poz. 10, na rzecz Wincentego Pankowskiego zaintabulowanej mieć mniemali, tem pewniej się zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszącej, wierzytelność wspomniona amortyzowaną, i jako zgasła ze stanu biernego rzeczonych dóbr, wyekstabulowaną zostanie.

O tem zawiadamia go przez ustanowionego kuratora adw. dr Janczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 12 lipca 1884.

Konkursa.

L. 59717. (5728)

Celem obsadzenia jednej posady oficyała kancelaryjnego w X klasie rangi i kilku posad kancelistów w XI klasie rangi, ze systemizowanemi poborami służbowemi przy kierujących władzach skarbowych, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad, mają należycie udokumentowane podania w drodze przełożonej władzy w ciągu 5 tygodni wnieść do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i udowodnić, że posiadają znajomość manipulacyi kancelaryjnej, tudzież, że władają językami krajowemi i niemieckim.

Przy obsadzeniu posad kancelistów, mają wykwalifikowani podoficerowie którzy wykażą się, że posiadają powyżej wymienione wymogi, w ślad § 5 ust. z 19 kwietnia 1872 pierwszeństwo, przed innymi kompetentami, w służbie na posadzie urzędników państwowych lub kwiescentów dotychczas niepozostającymi.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 30 sierpnia 1884.

L 238. (5706 1—3)

C. k. Zakład zdrojowy w Krynicy poszukuje ogrodnika od 1 stycznia 1885.

Podania z allegatami wnosić należy do c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy do dnia 30 października 1884.

Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w c. k. komisyi zdrojowej w Krynicy.

Upadłości.

L. 8429 (5718)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, iż na podstawie wyboru wierzycieli dnia 4 sierpnia 1884 w c. k. sądzie powiatowym w Busku dokonanego, zarządcą masy konkursowej „kasy zaliczkowej wzajemna pomoc w Busku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką" Jakób Halpern, a tegoż zastępcą Isak Goldberg, obaj w Busku zamieszkali, ustanowieni zostali.

Złoczów, 23 sierpnia 1884.

L. 4641. (5716 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż w ślad § 74 uk. w sprawie konkursowej Abrahama Marguliesa zamianowanymi zostali kupcy z Rzeszowa Fischel Blaser zarządcą masy, a Juda Horowitz tegoż zastępcą.

Rzeszów, 21 sierpnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 213. (5711)

Arkusze posiadania do ksiąg gruntowych gmin: Berezów wyżny, Markówka i Mołodiatyn, zostały wraz z odnośnemi aktami w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Kołomyi do powszechnego przeglądu złożone, gdzie też zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania do dnia 20 września 1884, ustnie lub pisemnie wniesione być mogą.

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie obwodowym.

Kołomyja, 31 sierpnia 1884.

L. 110. (5709)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Dzwonowa, złożone zostały w c. k. komisyi hipotecznej w Pilźnie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mają w c. k. komisyi hipotecznej na dniu 10 września 1884.

Pilzno, dnia 30 sierpnia 1884.

L. 12522. (5720)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegow. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że c. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika wniosła na podstawie §. 36 ust. z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. ust. państwa prośbę o przeprowadzenie dochodzeń w myśl §. 18 powołanej ustawy celem wpisania toru kolejowego na linii Lwów-Tarnopol, przecinającego gminy w tut. powiecie położone: Cebrów, Kurowce, Worobijówkę, Hłuboczek wielki, Proniatyn, Biała i Tarnopol, tudzież na linii Tarnopol-Podwołoczyska przecinającego gminy w tutejszym powiecie położone: Tarnopol, Smykowce, Stupki, Romanówkę, Czernihów ruski i Czernihów mazowiecki, do księgi kole owej.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby przestrzeni gruntów przez powyższe gminy prowadzących, tor kolejowy stanowiących, jakie zarzuty wnieść chcieli, lub którzy by swoje prawa z tytułu podzielonej własności lub współwłasności, służebnictwa lub inne prawa rzeczowe, na parcelach kolejowych ciążące a wykonywanie prawa własności ograniczające, które miałyby być do księgi kolejowych wpisane, lecz w sposób przez kolej przedłożonych albo wcale nie przychodzą, albo nienależycie są wciągnięte, zgłosić chcieli, by zarzuty lub zgłoszenia najdalej do 30 listopada 1884 włącznie w tutejszym sądzie pisemnie lub ustnie tem pewniej wnieśli, ileże spóźnione wnioski uwzględnione nie zostaną i termin powyższy ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym być nie może.

Podanie na wstępie wymienione składa się wraz z przedłożonemi spisami posiadłości i ciężarami, tudzież mapami, w tut. sądzie do powszechnego przeglądu.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1884.

L. 10733. (5671 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, ze w sprawie c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta względem założenia księgi kolejowej i wpisanie do takowej gruntów przez tę kolej w tut. powiecie sądowym położonych, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Jana Hausnera, Małgorzaty Hausner i Andrzeja Sokoła, ustanowił kuratora w osobie Józefa Krasowskiego w Kałuszu.

Wzywa się więc tych pomienionych a niewiadomych wierzycieli, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub sami się do sądu zgłosili i swoje dotyczące oświadczenie wnieśli, inaczej bowiem wdrożone dochodzenie celem założenia księgi kolejowej w myśl ustawy z 19 maja 1874 nr. 70 dz. p. p. z kuratorem ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Kałusz, dnia 31 lipca 1884.

L. 10413. (5089 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Porąbka Iwkowska i Żerków, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kaszów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Łukanowice, Zawada lanckorońska, Milówka, Słona, Olszyny, Faliszowice i Niedźwiedza w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Cerkiew i Wola Drwińska, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Brzyście z miejscowością Babicha, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Swidrówka i Szczucin, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Lubenia, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Rudnik, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Jasionka Ia część z miejscowościami Gęsiówka i Grunt, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bilsko z Białą i Roczmirową, Rzetoka, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym-Sączu;

Łużna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Wieprz, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Skawce, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej, z dnia 20 marca 1874 l. 29, dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 25 lipca 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna iest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa. przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, do jakiej nieruchomości w pisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 25 sierpnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zawartych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym,—a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 czerwca 1884.

K. k. General-Direktion der Oester. Staatsbahnen in Wien.

Offertausschreibung.

Die k. k. General-Direktion der oesterr. Staatsbahnen beabsichtigt vom 1 März 1885 angefangen, durch 5 Jahre ein Schwellenquantum von rund 750.000 bis 2,000.000 Stück nach dem Burnettschen Chlorzinkverfahren auf den Stationsplätzen ihrer Linien imprägniren zu lassen. Die Imprägnirung dieser Schwellen soll in 3—4 ambulanten Anstalten erfolgen, es ist jedoch nicht ausgeschlossen, daß auch in stabilen Anstalten die Imprägnirung vorgenommen werden kann.

Unternehmungslustige, welche gesonnen sind, diese Arbeit ganz oder teilweise zu vollführen, werden eingeladen, die diesbezüglich ausgestellten allgemeinen Bedingnisse, sowie die detaillirte Schilderung des Schwellenimprägnirungsvorganges bei der Direktions-Abteilung 1. der k. k. General-Direktion der oesterr. Staatsbahnen in Wien, oder bei den k. k. Eisenbahn-Betriebsdirektionen Wien, Linz, Pilsen, Budweiß, Prag, Villach, Innsbruck, Krakau, Lemberg, Pola und Spalato zu beheben und auf der gegebenen Grundlage ihr forschriftsmässig gestempeltes Offert bis zum 20 September d. J, 12 Uhr Mittag mit der Aufschrift: „Offert für Schwellenimprägnirung" beim Einreichungsprotokolle der k k. General-Direktion in Wien in Vorlage zu bringen, vorher aber bei der Haupt-Cassa derselben in Wien ein Vadium von fl 2000 im Baaren oder in gleichwertigen börsemässigen Effekten zu erlegen

Der Erlagschein über dieses Vadium ist dem Offerte beizuschließen

Alle jene Offerte, welche diesen Bedingungen nicht entsprechen, oder sich auf ein anderes als das obige Imprägnirungsverfahren beziehen, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerenten haben in die Ihnen überreichten Bedingnisse an der hiefür reservirten Stelle die Preise, sowohl in Ziffern als auch in Buchstaben einzusetzen und überdieß die Bedingnisse zum Zeichen ihrer Anerkennung zu unterschreiben und im Offerte ausdrücklich zu betonnen, daß sie selbe als Basis des eventuell abzuschließenden Vertrages acceptiren.

Wien, am 30 August 1884. (5708)

Die k. k. General-Direktion der oesterr. Staatsbahnen.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. upr